

GLOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 243 (15 414)

Poznań, wtorek 25 października 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

Polsko-jugosłowiańskie rozmowy premierów

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przewodniczący Związku Rady Wykonawczej SFR Jugosławii Veselin Džuranović złożył wizytę prezesowi Rady Ministrów Piotrowi Jaroszewiczowi.

Następnie rozpoczęły się polsko-jugosłowiańskie rozmowy plenarne, które prowadzą premierzy obu krajów.

W godzinach rannych premier Jugosławii złożył wieńiec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. (PAP)

Plenarne obrady CRZZ

Udział związkowców w realizacji uchwały IX Plenum KC PZPR

W Warszawie odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie CRZZ poświęcone zadaniom związków zawodowych i samorządu robotniczego w urzeczywistnianiu postanowień IX Plenum KC PZPR.

W referacie Prezydium CRZZ i dyskusji za podstawowy obowiązek ruchu zawodowego uznano zwiększenie ofensywności działania dla poprawy efektywności gospodarki i jakości pracy we wszystkich działach produkcji i usług. Wielkie możliwości przyspieszenia manewru gospodarczego niezbędne dla lepszego zaspokajania potrzeb społecznych kryją się w przezwyciężeniu partycularyzmu zakładów, tendencji do wykształcania się pozornych efektów, w likwidowaniu nieracjonalnej organizacji pracy i niskiego poziomu jej dyscypliny. (PAP)

Wymiana handlowa PRL — ZSRR

W Warszawie trwają rozmowy polsko-radzieckie na szczeblu ekspertów na temat wielkości i asortymentowego zakresu wymiany handlowej w roku przyszłym. Można na podstawie dotychczasowych doświadczeń uznać za pewnik, że ustalone na tym roboczym spotkaniu wymiary handlowej wymiany będą wyższe od przewidywanych na rok 1978 w planie 5-letnim.

Stosunki gospodarcze ze Związkiem Radzieckim mają kluczowe znaczenie dla rozwoju naszego kraju. (PAP)

Spotkanie ekspertów UNESCO w Warszawie Ochrona i rozwój wartości kulturalnych

Problemy ochrony i rozwoju wartości kultury są tematem rozpoczętego wczoraj w Warszawie 5-dniowego spotkania Komitetu Ekspertów UNESCO. Spotkanie, w którym uczestniczą przedstawiciele około 20 krajów z Europy, Afryki, obu Ameryk i Azji zostało zorganizowane w Polsce, gdyż to właśnie delegacja naszego kraju wniosła w latach 1972, 1973 i 1976 przyjęte przez ONZ rezolucje, dotyczące zachowania i rozwoju wartości kulturalnych we współczesnym świecie.

Witając uczestników spotkania i życząc im owocnych ob-

We wszystkich miastach i wsiach Wielkopolski trwają obchody 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Liczne uczestniczą w nich przedstawiciele wszystkich środowisk — zakładów przemysłowych, przedsiębiorstw rolnych, instytucji i szkół. Historia i współczesność Kraju Rad, przyjaźń i braterstwo, postęp i pokój na świecie są główną treścią obchodów wielkiej rocznicy zwycięstwa idei socjalizmu.

W województwie kaliskim akademie i koncerty odbędą się w ponad dwudziestu przedsiębiorstwach, w pozostałych zorganizowane zostaną wieczerze i okolicznościowe spotkania. Centralne wojewódzkie obchody odbędą się w Ostrowie, 4 listopada.

W Ostreszowie odsłonięta została tablica pamiątkowa, upamiętniająca wysiłki produkcyjne zakładów pracy Kaliskiego dla uczczenia 60 rocznicy Rewolucji Październikowej. Mieszkańcy Kalisza wezmą udział w akademii i koncercie, jaki odbędzie się w dniu 7 listopada, będą mogli również obejrzeć wystawę poświęco-

nej kulturze, sztuce, technice i innym osiągnięciom Kraju Rad. Podobne ekspozycje czynne będą w innych ośrodkach miejskich i w gminach województwa. (par)

W Koninie odbywają się różne imprezy kulturalne, sesje popularno-naukowe, spotkania i wystawy. Szczególnie

atrakcyjne imprezy odbędą się w listopadzie. W miniony czwartek występował tu zespół „Ruś”. W szkołach i klubach kultury trwają eliminacje konkursu „ZSRR — kraj i ludzie”, odbywają się wieczory poezyj i poezji radzieckiej. W klubie TPPR „Drużba” w Koninie zainaugurowano studium oświatowe wiedzy o ZSRR, zaś w Domu Kultury w Koninie — 5 listopada rozpocznie się przegląd filmów radzieckich. W Koninie, Kole i

Turku zespół teatralny z Łodzi przedstawi sztukę z repertuaru dla dzieci, a 4 listopada w Konin Domu Kultury odbędzie się koncert estradowy. Wystąpią w nim znani artyści krajowi i goście ze Związku Radzieckiego. (woj)

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lesznie przygotowuje cykl spotkań z tłumaczami literatury radzieckiej oraz redaktorami czasopism „Przegląd” i „Kraj Rad”. Finałem obchodów rocznicy będzie akademie wojewódzka w Lesznie.

W placówkach kulturalnych województwa można obejrzeć wystawy: „Film radziecki w plakacie i fotografii” oraz m. in. ekspozycję znaczków pocztowych, pocztówek, fotografii, radzieckich odznaczeń wojennych i wydawnictw na temat Rewolucji Październikowej. Dla dzieci, młodzieży i dorosłych przygotowano konkursy: plastyczny, fotograficzny, recytatorski oraz wiedzy o ZSRR — dla uczniów szkół przyzakładowych. (tt)

W Pile przed kilku dniami odbył się wojewódzki finał konkursu „Wielki Październik — początkiem nowej ery”. Głównie uroczystości wojewódzkie

Dokończenie na str. 2

Sesja WRN w Kaliszu

Program rozwoju handlu i usług do 1980 roku

Wczorajsza sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kaliszu, pod przewodnictwem — przewodniczącego WRN, I sekretarza KW PZPR — Jerzego Kusia, poświęcona była omówieniu programu rozwoju handlu i usług na lata 1978—80.

Według przedstawionego w wystąpieniu wojewody kaliskiego Zbigniewa Chodźby program na trzy najbliższe lata nastąpi w tym regionie znaczny postęp w dziedzinie usługowo-handlowej.

Do roku 1980 ma być zaspokojony dotychczasowy niedobór m. in. takich artykułów rynkowych jak tkaniny bawełniane, pościelowe oraz niektóre wyroby tekstylne i obuwnicze. Zdecydowanej poprawie ulegnie baza usługowa nie nadająca się do racjonalnego wykorzystania. Dotyczy to zwłaszcza rozwoju takich usług jak: motoryzacyjne, tapicerskie, radio-telewizyjne i remontowo-budowlane. O ile w handlu i gastronomii program zakłada dalsze dynamiczne rozbudowanie sieci placówek i bazy, to w dziedzinie usług główny akcent położony będzie na rozwój rzemiosła i poprawę zaplecza. Powstana również nowe

powłony usługowe, placówki gastronomiczne i stołówki.

Nowy program opracowano w ścisłym powiązaniu ze stanem aktualnym, który charakteryzuje się dynamicznym wzrostem dochodów pieniężnych ludności. Handel i usługi rozwijać się będą w kierunku zrównoważenia podaży i popytu poprzez poprawę funkcjonowania sieci placówek i usprawnienia organizacji pracy. Chodzi tu również o zacieśnienie kontaktów bezpośredniego z producentami i wzbogacenie form sprzedaży poprzez jarmarki, kiermasze i targi.

Jak podkreślano w dyskusji zatwierdzony w czasie sesji WRN program rozwoju handlu i usług jest częścią programu rozwoju województwa kaliskiego. Jego pełne wykonanie przyczyni się do dalszego podniesienia poziomu życia mieszkańców Ziemi Kaliskiej.

W czasie obrad sesji otwarto wystawę zorganizowaną przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego, na której zgromadzono wyroby zakładów pracy woj. kaliskiego dla handlu wewnętrznego oraz wystawę wyrobów i świadczeń woj. spółdzielni usługowej. (par)

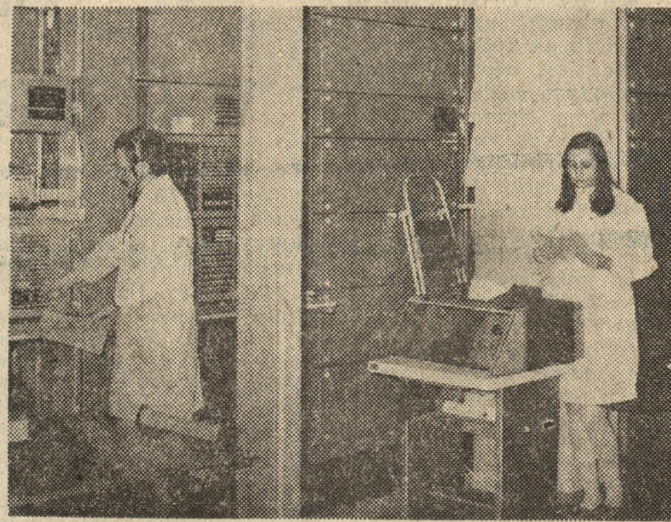
Konstrukcje stalowe z Huty „Zabrze”

Z Huty „Zabrze” wysłano wczoraj do Huty „Katowice” jedną z największych w tym miesiącu partii konstrukcji stalowych, zawierającą 60 ton belek dla hali obróbki cieplnej w walcowni dużej. Cały potencjał produkcyjny zabrzańskiej huty nastawiony jest na jak najsprawniejszą realizację zamówień naszego hutniczego kolosa.

Od początku br. załoga „Zabrze” dostarczała na plac budowy Huty „Katowice” łącznie ponad 9000 ton maszyn i urządzeń, konstrukcji stalowych oraz odlewów surowych. PAP

Z okazji Dnia Łącznościowca

- Spotkanie w KW PZPR w Poznaniu
- Przekazanie nowoczesnej centrali



Na zdjęciu: Ewa Jenek i Eugeniusz Grekus — przy pracy w nowoczesnej, automatycznej centrali międzymiastowej, w chwili po przekazaniu jej do użytku.

Fot. — H. Kamza

W siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu spotkali się wczoraj przedstawiciele przedsiębiorstw i instytucji łączności z I sekretarzem KW PZPR — Jerzym Zasada. Dokonania i zamierzenia 10 000 pocztowców przedstawił dyrektor naczelny Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu — Antoni Karwacki. Poinformował on o dodatkowych zobowiązaniach służby łączności z okazji 60 rocznicy Rewolucji Październikowej, m. in. „Szlaście Czynu Październikowego” i o przekroczeniu planów budowy nowych obiektów i urządzeń oraz przyłączenia nowych abonentów i poprawy jakości usług.

I sekretarz KW PZPR, dziękując wszystkim pracującym dla rozwoju łączności wskazał na pilną konieczność dalszego rozwoju w tej dziedzinie, zwłaszcza w gminach i w dużych zakładach przemysłowych.

Także wczoraj w Poznaniu przekazano do użytku, powstałą w 23 miesiące automatyczną, telefoniczną centralę międzymiastową. Centrala ta i

urządzenia towarzyszące łączą abonentów Poznania z Warszawą, Gdańskiem i Krakowem.

Podczas wczorajszego oficjalnego oddania do użytku poznańskiej centrali, obecni byli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Waligórski, wojewoda poznański — Stanisław Cozas oraz prezydent Poznania — Władysław Sieboda.

Podkreślono, iż obiekt ten jest wycinkiem najnowocześniejszego systemu łączności telefonicznej, który w przyszłości pozwoli na automatyczne połączenie Poznania z wszystkimi miastami kraju. Centrala takie jak poznańska spełniają również ważną rolę w tzw. „transzycie”. Dla przykładu: centrala w Krakowie posiada automatyczne połączenie z Zakopanem, Krynica i Nowym Sączem; z tymi miastami abonenci Poznania uzyskali również możliwość automatycznego połączenia się poprzez Kraków. W przyszłym roku do nowej centrali poznańskiej przyłączeni zostaną abonenci z Leszna, Kalisza, Gorzowa i Zielonej Góry.

Podczas wczorajszego oddania do użytku nowej centrali wyróżniającym się w pracy przy jej powstawaniu osobom wręczono odznaczenia państwowe, regionalne i resortowe. (ask)

Przemysłowa szansa Środy

Pierwsze prace na budowie przetwórnii „Hortexu”

W Środzie (województwo poznańskie) rozpoczęto prace przy budowie przetwórnii owocowo-warzywnej. Jej inwestorem jest Kombinaty Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Hortex” w Górze Kalwarii, który wznosi obecnie w kraju jeszcze dwa podobne zakłady (w Leżajsku oraz w Siemiatyczach) i niebawem będzie miał ich dziewięć.

Pod budowę w Środzie zarezerwowano sporo hektarów ziemi na peryferiach miasta. Obecnie przygotowuje się tzw. stan zerowy głównego budynku produkcyjnego. Prace, których generalnym wykonawcą jest Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1, koncentrują się na układaniu fundamentów, instalacji mającej podgrzewać, płyty posadzki i samej posadzki.

Tym samym przygotowuje się front robót dla włoskiej firmy „Technofrigo”. Jej ekipa rozpocznie w listopadzie montaż stalowej konstrukcji hali; znaczną część prac wykonają również brigady „Mostostalu”. Wspólnym ich wysił-

kiem staną ma hala z częścią produkcyjną i składową (o temperaturach ujemnych i dodatnich).

Średzka inwestycja zakończyć się ma w 1980 roku. Do tego czasu zatrudni ona ponad 1000 pracowników, a zbuduje się m. in. dom socjalno-administracyjny ze stołówką i przychodnią lekarską, wydział suszenia warzyw, magazyn, warsztaty naprawcze i pomieszczenia dla zakładu transportowego. Spórą kwotę „Hortex” przeznaczy również na rozwój miasta.

Nowa przetwórnia specjalizować się będzie w wytwarzaniu mrożonek owoców i warzyw, a nadto kompotów, dżemów, konserw warzywnych i suszów. Produkcja wyniesie rocznie około 28 000 ton. Pierwsze wyroby opuszcza przetwórnio — jak poinformował dyrektor zakładu w budowie, Zbigniew Lis — w przyszłym roku.

Zapleczem surowcowym dla średzkiego potentata będzie kilkanaście gmin z poznańskiego i województwa ościennego. (bop)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

600 ton rudy ponad plan

Załoga kopalni „Polkowice” w woj. legnickim utrzymuje nadal wzmożony rytm pracy. W ostatnich 4 dniach wstąpiła do oddziału G-31 pola zachodniego wydobyła dodatkowo, ponad zadania dobowe, 600 ton rudy.

Decyzja rządu ZSRR

Rada Ministrów ZSRR powzięła decyzję o wykorzystaniu środków uzyskanych w rezultacie przeprowadzenia ogólnozwiązkowego komunistycznego „subotnika” 15 kwietnia 1977 r. Postanowiono, że uzyskane środki zostaną przekazane na budowę w latach 1978—

1981 szpitali dziecięcych na 728 000 łóżek, klinik położniczych i oddziałów ginekologicznych na 182 łóżek, ambulatoriów i instytutów poliklinicznych oraz innych obiektów leczniczych, a także na budowę w tym samym okresie dziecięcych ośrodków zdrowia przy szkołach.

O sesji parlamentu ChRL

Przewodniczący KP Chin Hua Kuo-feng zapowiedział wczoraj zwołanie na wiosnę przyszłego roku XXXII Sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych (parlamentu). Poprzednia sesja parlamentu chińskiego odbyła się w styczniu 1975 roku.

RFN a NATO

W Bonn zakomunikowano o mianowaniu generała Bundeswehry, G. Schlueckego zastępcą dowódcy naczelnego Zjednoczonych Sił NATO w Europie. Decyzja w tej sprawie oznacza dalsze umacnianie pozycji wojskowych i politycznych RFN w ramach Paktu Północnoatlantyckiego.

Aresztowania w Pakistanie

W niedzielę doszło w Karaczi do nowych wystąpień zwolenników Z. Ali Bhutto, domagających się wypuszczenia z aresztu byłego premiera Pakistanu. Policja aresztowała 55 osób.

od GŁOSU

Na pracownikach gospodarki społecznej ciąży nie tylko indywidualna, ale i swoista — zbiorowa odpowiedzialność. Od rezultatów ekonomicznych, objawiających się na przykład we właściwej podaży chleba, pasty do zębów, garnków dobrej jakości czy dużego wyboru tasemek, zależy w jakim stopniu ocena stanu gospodarki, dokonująca się mimochodem, na co dzień, podczas powszednich zakupów.

Producenci chleba, pasty czy tasemek są jednak wówczas daleko. Tak zwane zaspokajanie powszechnego popytu odbywa się przecież w sklepie. Tu są już tylko handlowcy. To oni stoją na wprost kupujących. Ich praca zatem, odpowiedzialność — za to co, ilu, w jakim stanie trafi na sklepowe półki, za ciągłość zaopatrzenia w towary, których nie brakuje — to zawodowa ich odpowiedzialność, niezależnie od funkcji czy stanowiska.

Spotykamy się czasem z poglądem, że ktoś za nic nie odpowiada, bo stoi za ladą. Znacznie większe ponoszą brzemie ciąży na barkach kierownika, dyrektora... Jest więc „mała” (lub żadna) i „duża” odpowiedzialność? Przecież za swoją robotę każdy powinien równo odpowiadać, niezależnie od funkcji czy stanowiska.

W przypadku ludzi handlu — ich zawodowa odpowiedzialność sprządaż twarzą znacznie rozleglejsze, niżby sądzić. Skutki. Są oni swego rodzaju codziennymi pośrednikami między gospodarką — jej możliwościami, a społeczeństwem — jego zapotrzebowaniem; są pośrednikami między produkcją a nabywcą. To także ich obywatelskim zaangażowaniem i rekompensacją jest każdego dnia polityka państwa, aby gospodarka dobrze służyła społeczeństwu. Więc bez przesady — pracownik handlu, to zawód związany ze szczególną odpowiedzialnością: odpowiedzialnością polityczną.

ZS

Interesujący eksperyment

Elastyczny czas pracy
w 25 przedsiębiorstwach węgierskich

Poczynając od czerwca br. w 25 dużych przedsiębiorstwach węgierskich, tytułem eksperymentu, zamiast normowanego wprowadzono elastyczny czas pracy. Oznacza to, że termin rozpoczęcia i zakończenia pracy nie jest ustalony od góry, lecz decydują o tym mniejsze zespoły w danym zakładzie, np. brygady robotnicze, czy poszczególne pracownice w biurach projektów, biorąc pod uwagę zadania, jakie mają do spełnienia. Kolektywne pracownice ustalają więc kto i kiedy ma przystąpić do pracy oraz jak długo ma pracować. W zakładach pracujących na dwie zmiany, zmieniający się koledzy ustalają to między sobą.

Rodzice, którzy w drodze do pracy oddają dzieci do żłobków i przedszkoli zaczynają pracę później, podobnie jak osoby dojeżdżające z daleka. Ci natomiast, którzy uczęszczają na różne kursy i do szkół wieczorowych mogą wcześniej kończyć pracę. Jeśli w czasie dnia roboczego zachodzi konieczność załatwienia spraw prywatnych, nie trzeba składać podań, brać specjalnych urlopów itp., lecz można na

podstawie wcześniejszego zgłoszenia uregulować to rozpoczęciem pracy później. Nie pracowane w związku z tym godziny należy odrobić w inne dni, z tym jednak zastrzeżeniem, że zgodnie z przepisami kodeksu pracy w zakładzie można wówczas spędzić najwyżej 12 godzin. Nie wolno również odrabiać „na zapas”. I druga ważna zasada — liczba przepracowanych godzin nie może przekraczać 88 tygodniowo.

Jakie są pozytywne strony tego systemu? Jest ich sporo. Nie trzeba płacić za godziny nadliczbowe, ponieważ w okresie wyjątkowego nateżenia roboty czas pracy można przedłużyć — wtedy zaś, gdy nie ma nawału zajęć — można go skrócić. Tak więc, zaszczerdzone na godzinach nadliczbowych pieniądze przeznacza się np. na premie i nagrody. Zmniejsza się absencja, ponieważ pracownicy załatwiają wiele spraw osobistych „podczas „krótszych” dni pracy. W zakładach, które stosują elastyczny czas pracy, obserwuje się lepsze zdyscyplinowanie, prawie nie notuje się spóźnień oraz przypadków niemożności wykonywania dnia roboczego. Sam proces pracy przebiega spokojnie, bez denerwujących zrywów w celu „dodania” planu, co wóływało dotąd na stosunki międzyludzkie w

przedsiębiorstwach. Poza tym powstają poważne możliwości zatrudnienia emerytów i gospodyń domowych, co ma niebagatelne znaczenie w związku z występującym na Węgrzech chronicznym brakiem siły roboczej.

Ale istnieje jeszcze inny aspekt sprawy: obliczanie godzin pracy i ich kontrola wymaga nieco więcej tzw. roboty papierkowej — można więc system ten wprowadzić tylko tam, gdzie jest dobra organizacja pracy. Z wcześniejszym rozpoczęciem i późniejszym kończeniem pracy wiąże się też wzrost zużycia energii elektrycznej. Zastosowanie elastycznego czasu pracy najlepsze wyniki daje w biurach projektów i instytucjach naukowych. Bardzo skomplikowanym zagadnieniem jest wprowadzanie go do tych zakładów przemysłowych, w których poszczególne etapy produkcji ściśle się zezależniają. Jednakże i w tej dziedzinie nie brak pozytywnych przykładów. System ten z powodzeniem stosuje np. fabryka leków w budapeszteńskiej dzielnicy Koebanya.

Ten ciekawy eksperyment ma potrwać rok. Później Ministerstwo Pracy i inne zainteresowane resorty rozważą jego dobre i złe strony oraz w zależności od tego, co przeważy, zdecydować, czy system wart jest szerszego upowszechnienia. (PAP)

I. Moeller nie próbowała popełnić samobójstwa?

Obława na terrorystów
nadal bez rezultatów

Trwająca już blisko tydzień wielka obława na 16 terrorystów prowadzona przez policję zachodniemiecką oraz współpracującą z nią policję francuską, belgijską, holenderską, szwajcarską i włoską nie doprowadziła dotychczas do ujęcia któregoś z nich. Policja otrzymała tylko informacje, że niektórych poszukiwanych terrorystów widziano we Francji, Belgii, Holandii i Włoszech.

Pościgiem za terrorystami objęta została również Japonia. Włoskim komisarzom policji w tym kraju wydano polecenie włączyć się do akcji pościgowej. Niektóre dzienniki japońskie wyrażają przypuszczenie, że zachodni Niemcy terroryści przy pomocy jednej z japońskich grup terrorystycznych uciekli do Japonii zapobiegając w fałszywe paszporty. W razie ujęcia, terroryści zachodni Niemcy zostaną wydani władzom Republiki Federalnej.

Władze zachodniemieckie na własną rękę wprowadziły dodatkowe środki bezpieczeństwa. Na 13 zagranicznych lotniskach, na których lądowały samoloty „Luft-hansy”, m. in. na lotniskach na hiszpańskiej Majorce, w Alferze, Dakarze i Trypolisie, pasażerowie „Luft-hansy” poddawani są dodatkowym kontrolom przeprowadzanym przez zachodniemieckich urzędników.

Nadal w wielu krajach Europy zachodniej trwają protesty i zamieszki związane ze śmiercią trzech terrorystów w więzieniu stuttgartkim. Włoska agencja prasowa

ANSA informuje, że nieznany rozmówca w rozmowie telefonicznej oświadczył, że jedna z podziemnych organizacji terrorystycznych wydała wyrok śmierci na zachodniemieckiego ambasadora we Włoszech. Pozostali dyplomaci zachodniemieccy mają opuścić Włochy w ciągu 24 godzin. Ponadto to wszystkie gmachy, w których znajdują się przedstawicielstwa dyplomatyczne oraz instytucje za chodniemieckie, zostaną bez ostrzeżenia obstrzelane bombami.

Adwokat Jutta Bahr Jendges, przeprowadziła półgodzinną rozmowę z terrorystką Irmgard Moeller w klinice uniwersyteckiej w Tybindze. Pani Jendges była obrończynią Moeller w procesie terrorystów. Po rozmowie oświadczyła ona, że odnosi wrażenie, iż Moeller ani nie miała zamiaru ani nie podjęła próby popełnienia samobójstwa. Moeller niewiele pamięta z tego co działo się pamiętnej nocy w więzieniu stuttgartkim. Obudziła się, kiedy usłyszała strzały i hałasy. Potem w niewytłumaczony dla niej sposób straciła przytomność. Kiedy odzyskała ją na chwilę usłyszała głos mówiący, że „Baader i Enslin już nie żyją”. Potem znów straciła przytomność i odzyskała ją dopiero w szpitalu.

Rozmowa adwokata z Irmgard Moeller odbyła się w obecności jednego z lekarzy i pielęgniarzy. (PAP)

„Concorde” na linii
Singapur — Londyn

Singapurskie Linie Lotnicze (SIA) i Brytyjskie Linie Lotnicze „British Airways” podpisały wczoraj 10-letnie porozumienie w sprawie wprowadzenia do obsługi linii powietrznej Singapur — Londyn brytyjsko-francuskiego samolotu nadźwiękowego „Concorde”. Porozumienie przewiduje, że koszty z tytułu eksploatacji „Concorde” na tej trasie oraz dochody będą podzielone w połowie między oba towarzystwa lotnicze.

Singapurskie Linie Lotnicze są trzecim towarzystwem lotniczym po „Air France” i „British Airways”, które korzystać z samolotów „Concorde”. (PAP)

Wielkopolska dla uczczenia rocznicy
Rewolucji Październikowej

Dokończenie ze str. 1

odbędą się 4 listopada. W tym dniu także członkowie egzekutywy KW PZPR spotkają się z aktywnym TPPR.

W minioną niedzielę młodzież szkolna wzięła udział w radzie do Chodzieży pod hasłem „Śladami rewolucjonistów”. W Wągrowie odbył się finał turnieju Wiedzy o Kraju Rad. Dzisiaj w Pile odbędzie się sesja popularno-naukowa Młodzieżowego Towarzystwa Przyjaciół Nauk na temat „Współpraca ZSRR — PRL”. Odbędzie się też 4 listopada plenarne posiedzenie ZW TPPR oraz uroczysty koncert, w którym wystąpi radziecki zespół „Abchazja”. 7 listopada mieszkańcy województwa złożą wieniec w miejscach pamięci i pod pomnikami, wezmą także udział w manifestacji na cmentarzu wojennym w Leszku. (ryk)

W Akademii Ekonomicznej w Poznaniu otwarto wczoraj wystawę pt. „Radziecka literatura ekonomiczna”, następnie rozpoczęła się tu dwudniowa konferencja naukowa, której uczestnicy — ucze-

ni z Charkowa i Poznania — omawiają „Efektywne metody organizacji i planowania produkcji w przedsiębiorstwach polskich i radzieckich”. Także wczoraj w tej uczelni odbyła się akademicka z okazji 60 rocznicy rewolucji oraz sesja studenckich kół naukowych na temat aktualnych zagadnień rozwoju systemu gospodarczego ZSRR. (zr)

Obchody rocznicowe w Poznaniu z każdym dniem obejmują coraz szersze kręgi społeczeństwa. Masowo uczestniczą w nich mieszkańcy wsi, młodzież i pracownicy zakładów przemysłowych. W listopadzie odbędą się „Dni Filmu Radzieckiego”, w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego czyn na będzie wystawa pt. „Tradycje przyjaźni polsko-radzieckiej w naszym regionie. 4 listopada zorganizowana zostanie akademicka wojewódzka, a 7 listopada pod pomnikami u pamiątkującymi walkę żołnierzy

z radzieckich o wyzwolenie Polski złożone zostaną wieniec.

SPOTKANIA
Z FILMEM RADZIECKIM

Jak co roku, w programie obchodów rocznicy Października znajdują się również ogólno-polskie Dni Filmu Radzieckiego, organizowane już po raz trzydziesty pierwszy. W Wielkopolsce potrwać one od 3 do 30 listopada, a pośród atrakcyjnych pozycji zaprezentowane zostaną filmy premii- rowe oraz wartościowe obrazy — ułożone w cykle tematyczne — które już gościły na naszych ekranach.

W Kaliszu, Lesznie i Pile — Dni zainaugurują film Leonida Bykova „Szlif żołnierzy”, w Kole (gdzie odbędzie się otwarcie Dni dla województwa konińskiego) — film w reżyserii Wiktora Tregubowicza i Edwina Laine pt. „Za-ufanie”, a w Poznaniu — poetycki obraz Sergieja Solowiowa pt. „Zapamiętajmy to lato”. Odnosić również, że w listopadzie przebywać będą w Wielkopolsce filmowcy radzieccy. (res)

Odroczenie
rozpatrzenia wniosku
w sprawie K. Croissanta

Najwyższy Sąd Apelacyjny Francji odrzucił do 2 listopada rozprawę w sprawie wniosku rządu RFN o ekstradycję adwokata Klausa Croissanta, obrońcy anarchistów z grupy Baader — Meinhoff. Obro- na Croissanta, która domagała się odroczenia rozprawy, może więc dokładniej przestudiować francuskie tłumaczenie akt, przesłanych przez władze zachodniemieckie. Cztery obrońcy Croissanta oświadczyli, że otrzymali tłumaczenie do kumentów zachodniemieckich zbyt późno, aby mogli się przygotować do rozpatrzenia zarzutów władz sądowych RFN.

K. Croissant przybył 9 lipca nielegalnie do Francji i zwrócił się do rządu francuskiego o udzielenie mu azylu politycznego. Władze zachodniemieckie wydały nakaz aresztowania Croissanta, przekazany również Interpolowi, oskarżając go o popieranie ugrupowania przestępczego. Od końca września Croissant przebywał w areszcie w Paryżu.

Adwokat Croissant oświadczył na sali sądowej, iż rząd, który tak pilnie domaga się jego ekstradycji, jest odpowiedzialny za śmierć Andresa Baadera, Jana Carla Raspego i Gudrum Ensslina. (PAP)

Raport o sytuacji
w Chile

Opublikowany wczoraj w siedzibie Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku raport ONZ stwierdza, że chilijska junta wojskowa nadal odmawia respektowania praw człowieka i wypuszczenia na wolność tych, którzy przeciwstawiali się obecnemu reżimowi w Chile. Raport przygotowany przez specjalną grupę roboczą ONZ dla XXXII sesji Zgromadzenia NZ, mówi o terrorze, aresztowaniach i przesładowaniach Chilijczyków, domagających się przywrócenia demokracji w swoim kraju. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane, przejściowo duże, miejscami opady deszczu, zamglenia i mgły.
Temperatura minimalna od 4 do 6 stopni, maksymalna od 14 do 16.
Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 15 stopni, w Kaliszu 16 stopni, w Koninie 17 stopni, w Lesznie 15 stopni, w Pile 15 stopni; ciśnienie 759,9 mm.

Doświadczenia serwisu Informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

KRONIKA DNIA

PLENUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO SDP

Skuteczność oddziaływania środków masowego przekazu była tematem wczorajszego plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Warszawie. Przedstawiono wyniki badań prasoznawczych obejmujących analizę zawartości treściowej gazet, czasopism i programów radiowo-telewizyjnych, stan rozpowszechniania informacji, ich jakość i stopień oddziaływania. Omówiono różnorodne możliwości bardziej skutecznego upowszechniania i utrwalania treści przekazywanych przez prasę. Wskazywano na potrzebę wykorzystania w tym celu badań prasoznawczych. Sporo uwagi poświęcono reakcji na krytykę prasową jako warunku skutecznego działania środków masowego przekazu. (PAP)

HONOROWY DOKTORAT UAM DLA PROF. J. PAJEWSKIEGO

W małej auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza odbyło się wczoraj posiedzenie Senatu uczelni, podczas którego dyplom honorowego doktora UAM wręczono prof. dr Januszowi Pajewskiemu. Uczony jest wybitnym znawcą historii Polski, Bliskiego Wschodu i Europy Zachodniej. Ukończył historię na Uniwersytecie Warszawskim. W okresie okupacji brał udział w tajnym nauczaniu, a w 1946 r. związał się z Uniwersytetem Poznańskim, będąc równocześnie kierownikiem Studium Niemożnościowego w Instytucie Zachodnim. Prof. J. Pajewski jest promotorem kilkudziesięciu prac doktorskich i habilitacyjnych. Wykładał również w uczelniach zagranicznych, a w ubiegłym roku otrzymał dyplom honorowego doktora Uniwersytetu w Strasburgu. Także wczoraj w Instytucie Historii UAM wręczono profesorowi „Księgę Pamiątkową” napisaną przez jego uczniów z okazji 70 rocznicy urodzin uczonego. (zr)

KONFERENCJA NA TEMAT MODERNIZACJI W PRZEMYSŁE

W Domu Technika w Poznaniu rozpoczęła się wczoraj dwudniowa konferencja naukowa na temat: „Modernizacja i pozainwestycyjne źródła wzrostu produkcji przemysłowej”. Konferencja została zorganizowana przez zarządy główny i oddziału wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz Terenowy Ośrodek Koordynacji Projektowania Budownictwa w Poznaniu. Referaty i dyskusja poświęcone są m. in. takim problemom, jak warunki polityki modernizacyjnej w przemyśle, przewidywania zakłóceń w realizacji inwestycji modernizacyjnych, wykorzystanie biura projektów w usprawnieniu organizacji i zarządzania zakładów przemysłowych, możliwości doskonalenia techniki i technologii wytwarzania. (gra)

Posezonowe ceny
koncentratu
pomidorowego

Zjednoczenie Przemysłu Owocowo-Warzywnego informuje, że w związku ze słabym w tym roku urodzajem pomidorów i znacznym wzrostem ich cen skupu — z dniem 24 bm. przywrócono ceny detaliczne koncentratu pomidorowego obowiązujące przed sezonową obniżką cen z dniem 16 maja br. Tak więc m. in. 70-gramowa puszka koncentratu pomidorowego I klasy kosztuje 8,70 zł, a puszka 180-gramowa — 17 złotych. (PAP)

Autobus
wpadł w wqówz

W pobliżu Pune, w indyjskim stanie Maharasztra doszło wczoraj do tragicznego wypadku. Autokar wypełniony pasażerami wpadł w wqówz 60-metrowej głębokości. Pieniążki osób poniosło śmierć a dwadzieścia zostało rannych. (PAP)

Holenderski kryzys
gabinetowy ciągle trwa

Przedstawiciele trzech partii holenderskich (socjaliści, chrześcijańscy demokraci i reprezentanci partii „Demokraci-66”) podejmują wysiłki w celu osiągnięcia zgody w kwestii rozdziału tek ministerialnych między reprezentantów poszczególnych partii przyszłej koalicji rządowej.

Dwaj politycy holenderscy, którym królowa Juliana powierzyła misję informacyjną w

celu sformowania nowego gabinetu, Maarten Vrolijk i Jacobus Vanden Maaten poprosili o pewną zwłokę w celu zastanowienia się, zanim spotkają się ponownie z przywódcami zainteresowanych partii.

Holenderska opinia publiczna wykazuje już pewne oznaki znużenia przedłużającym się od 150 dni kryzysem rządowym. (PAP)

Kłęska głodu na Jawie

Wczoraj w Jakarcie poinformowano, że ponad 100 tysięcy mieszkańców Jawy zamieszkałych przez 200 000 osób, zostało dotkniętych kłęską głodu wskutek długotrwałej suszy latem br. Akcja pomocy dla ludności terenów nawiedzonych suszą wiosek pochłonie 250 mln rupii (600 000 dolarów). W cią-

gu ostatnich 2 miesięcy ludność środkowej Jawy nie mogła zdobyć ryżu, będącego podstawowym składnikiem pożywienia w tym rejonie Azji. Ryż musiano zastępować patatami, kasawą i warzywami. Obecnie zapasy żywności wystarczą mieszkańcom dotkniętych suszą okolic zaledwie na 2 tygodnie. (PAP)

Wydatniej — dostatniej

Zależy od każdego z nas

Dzisiejsze Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu podejmuje niezwykle ważny temat: problem jakości i nowoczesności gospodarowania. Inaczej mówiąc, co już w województwie poznańskim osiągnęliśmy, jakie występują braki i co należy robić, żeby powiększyć stan posiadania i wyeliminować możliwie jak najwięcej niedomogów? Zadanie nie jest łatwe, jego wykonanie wymaga mobilizacji wszystkich sił, ale tak właśnie te sprawy przedstawiono na niedawnym IX Plenum KC.

Program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju postawiony przed całym narodem na VII Zjeździe PZPR sam się nie zrealizuje — i o tym wie każdy trzeźwo i realistycznie myślący obywatel naszego kraju. Jest to program odwołujący się niejako do wszystkich ludzi pracy, w mieście i na wsi. Każdy z nas musi więc robić wszystko, co do niego należy, jak najlepiej, kiedy musi się starać, by przyspieszać tempo produkcji i poprawiać jej jakość. To jest nasz obywatelski obowiązek, dopiero wówczas nastąpi pełne sprzężenie efektów gospodarczych z poprawą warunków naszego życia, na co partia kładzie tak duży nacisk.

Społeczeństwu Wielkopolski, znanemu z solidności, gospodarności i pracowitości, nie trzeba tłumaczyć, co znaczy dobra robota i jakie z niej płyną korzyści zarówno dla społeczeństwa, jak i dla jednostki. Nie jest więc rzeczą zbiegu okoliczności, że w województwie poznańskim osiągnięto pomyślne wyniki w przemyśle, w którym do końca września przekroczone zadania planów operacyjnych o 1,9 procenta, uzyskując ponadplanową produkcję wartości półtora miliarda złotych. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że ten postęp zawiadzać należy przede wszystkim wzrostowi wydajności pracy, która w całym przemyśle województwa była o 7,9 procent wyższa niż w roku ubiegłym. Nie znaczy to, że we wszystkich zakładach pracy jest tak, jak być powinno. Dziesięć przedsiębiorstw nie wykonało bowiem swoich planowych zadań. Jeśli chodzi o sytuację w dziedzinie dostaw towarów na zaopatrzenie rynku, w ciągu minionych trzech kwartałów wykonano plan w 103,7 procentach. Wartość samej ponadplanowej produkcji wynosiła aż 1,3 miliarda złotych. Natomiast plan produkcji eksportowej do końca września wykonał przemysł województwa poznańskiego tylko w 95,5 procentach. Spośród 105 przedsiębiorstw produkujących na eksport 42 nie uzyskały zaplanowanej wielkości produkcji. Poprawę wymaga także sytuacja w budownictwie, zwłaszcza mieszkaniowym. W ciągu pierwszych 9 miesięcy oddano do użytku mniej mieszkań niż w tym samym okresie zeszłego roku.

Rolnictwo Poznańskiego, mimo niekorzystnych w tym roku warunków klimatycznych, ma na swoim koncie znaczne osiągnięcia. Na przykład do końca września plan skupu zbóż wyko-

nano w 85 procentach, przekroczono stan pogłowia z czerwca 1975 roku, rolnicy województwa poznańskiego wyprzedzają też plany skupu żywności i mleka.

Ogólnie dobre wyniki gospodarcze, uzyskane w dziewięciu miesiącach 1977 roku spowodowały także wzrost dochodów pieniężnych ludności, zarówno z tytułu wzrostu płac i przychodów ludności wiejskiej, jak i z tytułu podnoszenia rent i emerytur. Niestety, nadal jeszcze notuje się niedobory w zaopatrzeniu, zwłaszcza w mięso i wyroby mięsne.

Pomyślność wykonania manewru gospodarczego wymaga doskonałej znajomości pozytywów i negatywów naszego stanu posiadania. Dlatego właśnie wojewódzka instancja partyjna dokonuje dzisiaj analizy sytuacji, by znaleźć optymalne rozwiązania dotyczące dalszego rozwoju. I dlatego partia odwołuje się do osobistego zaangażowania nie tylko członków partii, lecz każdego z nas. Chodzi przecież o to, abyśmy wytyczone cele osiągnęli jak najszybciej. Drogi do nich mogą być różne, ale zawsze trzeba uwzględniać takie czynniki jak: wysoka dynamika produkcji, poprawa zaopatrzenia rynku, zwiększenie produkcji eksportowej, poprawa realizacji inwestycji i budownictwa mieszkaniowego. Są to zadania tym trudniejsze do wykonania, że przyrost rąk do pracy wciąż maleje. Nie można więc nieustannie zwiększać zatrudnienia, trzeba racjonalnie niż dotychczas gospodarować tzw. czynnikiem ludzkim, dążąc do racjonalniejszego wykorzystania czasu pracy, zwiększania wydajności, pełnego wykorzystania kwalifikacji pracowników, podnosząc dyscyplinę, lepiej i oszczędniej wykorzystywać surowce, poprawiać organizację i ciągle wprowadzać postęp. Są to zresztą tylko przykładowo wymienione postulaty lepszego gospodarowania. Dużą rolę ma też w tym procesie do odegrania nauka i jej więź z praktyką gospodarowania.

Bilans naszych dotychczasowych dokonań jest nie tyle celem, ile przede wszystkim środkiem dla dokonania wyboru najstosowniejszej drogi na dalsze miesiące i lata. Cel, do którego ta droga prowadzi wytyczała partia na VII Zjeździe. Powinniśmy sobie zdawać jednak sprawę, że nie jest to droga usłana różami. Jak się chce coś osiągnąć, trzeba na to zapracować. Naszą patriotyczną ambicją i naszym wspólnym dążeniem powinno być pomyślne osiągnięcie celu. Przecież to, co mieszkańcy województwa poznańskiego robią, co tworzą i budują, co pomnażają i poprawiają, ma znaczenie nie tylko dla nich. To się liczy także dla kraju, dla całego narodu.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Slawomira Ciepiela — „Szkło osiemnastowieczne starej Warszawy”, PWN, s. 136, zł 50.

A. Haber, T. Pasławski, S. Zaborowski — „Gospodarstwo łowieckie”, wyd. II, PWN, s. 368, zł 65.

Konstanty Bielański, Jan Dyzynski, Ryszard Hagel — „Miernictwo elektryczne”, wyd. II, pod red. dla klas III i IV techn-

POLSKA
Z KSIĄZKAMI

ków elektrycznych. WSIP, s. 315, zł 30.

Slawomir Glowacki — „Tereno-

we organy a gospodarka narodowa”, Ossolineum, s. 254, zł 46.

Ryszard Chanas, Janusz Czerwinski — „Dolny Śląsk. Przewodnik”, SIT, s. 515, zł 75.

„Kampinowski Park Narodowy”, mapa turystyczna. Wyd. Kart., zł 12.

„Wielkie jeziora mazurskie” — mapa turystyczna. Wyd. Kart., zł 15.

Wizję emitowała antena ustawiona na dachu najwyższego budynku ulicy Ratuszowej w Warszawie, na Pradze. Dźwięk przekazywały nadajniki drugiego programu Polskiego Radia. W celowniku półsłupowej kamery migotał obraz pierwszej spikerki — obcięty i do góry nogami. Reflektory zamieniały studio o powierzchni dwudziestu metrów w kameralną łazienkę parową. W temperaturze 50°, 25 października 1952 roku o godzinie 19 rozdała się polska telewizja. Jeden z jej twórców, przed dwudziestu laty ciu laty dziennikarz radiowy, dzisiaj pracownik Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, praxeolog prof. dr TADEUSZ PSZCZOŁOWSKI opowiada:

Prace badawcze nad telewizją prowadzone były w Polsce jeszcze przed wojną. Jako jeden z nielicznych krajów świata już wtedy posiadaliśmy własną, eksperymentalną stację nadawczą. Działała od października 1938 roku, rozpoczęła nadawać próbnego programu filmowego. Wojna przerwała te prace. Stacja uległa zniszczeniu.

Badania podjęto ponownie, od podstaw, w roku 1947. Wkrótce uruchomiony został pierwszy kompletny zestaw aparatury studyjnej wykonany w Instytucie Łączności w Warszawie. Jeszcze raz Polska znalazła się w wąskim kręgu państw budujących telewizję przy zastosowaniu własnych, oryginalnych konstrukcji, a nie — jak to powszechnie praktykowano — w oparciu o importowane wyposażenie elektroniczne. W 1951 roku, po raz pierwszy, zaprezentowano działaniu telewizji szerszej publiczności. Ponad sto tysięcy widzów obejrzało wówczas wystawę „Radio w walce o pokój i postęp”, której główną atrakcją była sala telewizyjna. W jednej jej części odbywały się spektakle teatralne, występy teatru lalek i programy estradowe, a w drugiej, odzielonej wielką, szklaną szybą te same występy można było oglądać na monitorach. Pokaz zrealizowano techniką przewodową. Wreszcie 25 października następnego roku uruchomiono pierwsze, jeszcze prymitywne, ale już autentyczne, studio przy ulicy Ratuszowej. Rozpoczęła się regularna emisja programów, przed odbiorcami zasiadł pierwszy telewizorowiec...

Telewizja Polska ma dzisiaj: 8 ośrodków w Warszawskim Centrum Telewizyjnym na czele; 89 nadajników o łącznej mocy blisko 700 kW; personel liczący w tysiącach osób. — Przed dwudziestu laty mieliśmy: dwie kamery, trzyosobową redakcję i dobre chęci. To wszystko. Wyściepujący w pierwszej audycji Jerzy Michotek śpiewał

25 lat Telewizji Polskiej

Od grzechotnika do „Studia 2“

przy gitarze, Witold Gruca tańczył — balet klasyczny z towarzyszeniem akordeonu. Fortepian, po prostu, nie mieścił się w studio. A gdyby nawet się zmieścił, — to skąd go wziąć. Kamery w porównaniu z obecnymi, były ślepe więc plan oświetlano taką ilością reflektorów, że temperatura studia powodowała pękanie żarówek. W miarę upływu czasu występom towarzyszył narastający huk implozji. Przyszliśmy się do tego. Zresztą innej rady nie było.

— 93 na 100 polskich rodzin ma dzisiaj aparat telewizyjny. Zarejestrowanych jest blisko 7 milionów abonentów. Produkcja telewizorów zbliża się do miliona sztuk rocznie.

Pierwszy program odbierało kilkanaście, lub — jak twierdzą optymiści — dwadzieścia kilka telewizorów. Aparaty zainstalowane były w świetlicach i klubach zakładów pracy prawdopodobnie Warszawy. Na lewy brzeg Wisły sygnały z nadajnika o mocy i kW docierały tak zniekształcone, że o poprawnym odbiorze nie mogło być mowy. Ponieważ wizję emitowano z anteny telewizyjnej, a dźwięk w zwykłym programie radiowym dopiero zestaw: telewizor w jednym, radio w drugim kącie sali, zapewniał pełnię wrażeń telewizyjnych.

— Telewizorowie mają dzisiaj do dyspozycji 8 tysięcy godzin emisji rocznie — na dwóch programach i jedną trzecią w kolorze.

Dwadzieścia pięć lat temu mogli oglądać pół godziny: początkowo co dwa tygodnie, później co tydzień, „w piątek o piętej”. Właśnie o godzinie 17, bo później rozpoczynały pracę teatry i aktorzy spieszili się do swojej poważnej pracy. Teatr był sprawą poważną, telewizja ciekawostką, hybrydą, która może kiedyś do czegoś się przyda, a może nie.

Charakterystyczną cechą współczesnej polskiej telewizji jest różnorodność form informacyjnych, publicystycznych i artystycznych.

W początkach lat pięćdziesiątych nie inwencja twórców, ale możliwości techniczne decydowały o profilu programu. Nie było dzienników, bo jaki sens miałyby odczytywanie przez spikera, raz na tydzień wiadomości, które można było znaleźć w każdej gazecie. Nie było filmów, gdyż początkowo brakowało aparatu

do ich wyświetlania. Nie było żadnych transmisji spoza studia, a jako poważne osiągnięcie odnotowano relację z pochodzącego pierwszomajowego przeprowadzonego z balkonu Pałacu Kultury. Kabel nie pozwolił kamerzystom wyjść dalej niż na balkon. Autentyczne zawody sportowe musieliśmy zastępować pokazami, na przykład: jak bokser wypróżniał ciosy, jak ciężarowiec rwie, a jak wyciska, co jest dozwolone, a co nie, powiedzmy, w szermierce. Wszystko „na niby”. Prawdziwa walka groziła zdemolowaniem studia. Przedstawienia teatralne ograniczały się do scenek, fragmentów. Aktorów przywożono do studia w strojach i pełnej charakterystyce, a po audycji odstawiano z powrotem wprost na teatralną scenę. Popularni bohaterami programów oświatowych były małe zwierzęta dostarczane przed kamerę wprost z warszawskiego Zoo: grzechotniki, pancerniki, lwy — jeśli młode. Dla większych nie starczało miejsca. Wszystko nadawano oczywiście na żywo.

Dzisiaj telewizorowie mogą zadowolić się biernym oglądaniem, ale mogą też wpływać na jego kształt. Służą temu celowi działalność istniejącego w ramach Komitetu do spraw Radia i Telewizji Ośrodka Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych.

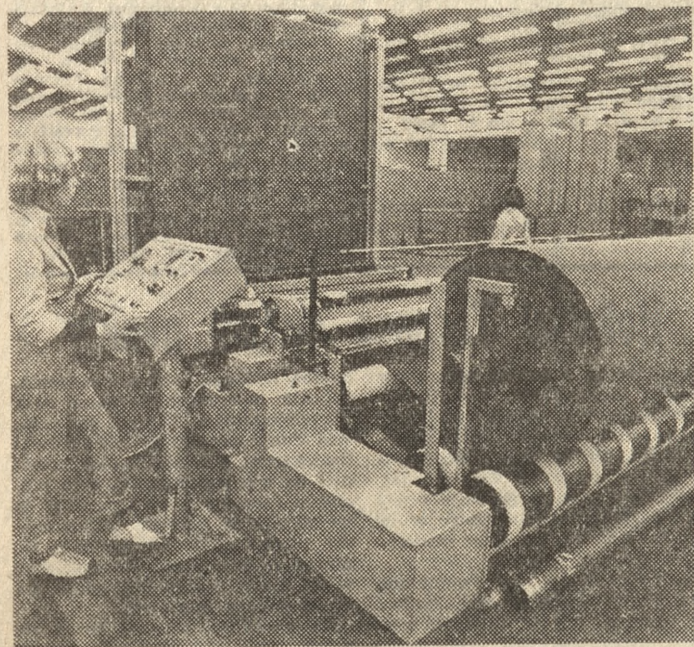
Przed czterdziestym latem tomiast przydarzyła mi się taka historia. W jednym z prymaprilisowych numerów tygodnika „Radio i Świat” opublikowano pseudonaukowy artykuł o tym jak samodzielnie skonstruować aparat telewizyjny. Przepis był prosty. Wziąć prześcieradło. Odciąć na nim 625 nitów osnowy — tyle, ile linii posiada ekran telewizyjny. Wyciąć kształt prostokąta. Płótno zanurzyć w ręką tak, by mogło przewodzić prąd elektryczny. Wysuszyć. Rozpiąć na ramkach. Podłączyć gdzie trzeba i czekać na pojawienie się obrazu. Reakcja czytelników była natychmiastowa: do magano się dalszych szczegółów technicznych urządzeń. Tak wyglądała wtedy „świadomość telewizyjna” przeciętnej, go entuzjasty szklanego ekranu.

Taką drogą przebiegała polska telewizja i telewizorowie w ciągu dwudziestu pięciu lat.

Rozmawiał

MACIEJ IWANOWSKI

Wykładziny do mieszkań



Pełną zdolność produkcyjną osiągnęła Fabryka Dywanów „Novita” w Zielonej Górze. Młoda stażem i wiekiem załoga szybko opłacała nową technologię i nowoczesne maszyny, uzyskując dobre wyniki produkcyjne. W minionych trzech kwartałach roku „Novita” dostarczyła dzięki temu 4,5 mln metrów kwadratowych wykładzin podłogowych, tak potrzebnych do nowych mieszkań. Na zdjęciu: obsługa maszyny do nawijania wykładziny po uprzednim igitowaniu.

CAF — fot. — Gawaliński

„Tu mówi Poznań“...

RADIO ZAWSZE Z NAMI

Jakże zwyczajna i oczywista jest dla każdego z nas codzienna w każdym niemal miejscu obecność głosu i dźwięku z radiowej anteny! A przecież dopiero kilkadziesiąt lat minęło od czasu, kiedy weszło ono w krąg społecznych, politycznych, gospodarczych i kulturalnych spraw kraju, gdy dzięki wciąż doskonałej technice przekazu dźwięków i rozwojowi form radiowego dziennikarstwa stało się najpowszechniejszą formą kontaktu z ludźmi w każdej niemal chwili ich pracy i wypoczynku.

W Polsce jednym z najstarszych ośrodków radiofonicznych jest Polskie Radio w Poznaniu. Od pięćdziesięciu lat słychać głos: „Tu mówi Poznań”. Historia poznańskiej rozgłośni zaczęła się 24 kwietnia 1927 roku. I chociaż nie od razu na całą Wielkopolskę, na cały kraj, popłynął ten polski głos, to jednak od pierwszej chwili przykuwał uwagę wszystkich, którzy go posłyszeli. Od początku bowiem radio to ujmowało swoich słuchaczy wielkim wyczuleniem na najżywniejsze sprawy swego regionu i ta nigdy nie wyciszana patriotyczna nuta, szczególnie wyraźnie brzmiała wówczas, gdy chodziło o kwestionowane niegdyś sprawy polskości naszych ziem, kiedy — w przedwojennym okresie — trzeba było zwalczać niemiecką propagandę.

Poznańskie radio zawsze było ważnym czynnikiem społecznej integracji, utrwalając poczucie więzi wszystkich Polaków, propagując najlepsze cechy Wielkopolan — ich solidarność, pracowitość, patriotyczną ofiarność. Słuchacze z zaufaniem odnoszą się do swego radia, pisząc listy, wyrażając opinie, zwracając się nawet z osobistymi sprawami. Od początku towarzyszy im ono w życiu rodzinnym i w każdej niemal społecznej sprawie.

Ogarniając wszystkie dziedziny życia, spełniało także wielką rolę w egazyacji kulturalnej społeczeństwa — upowszechniało muzykę poważną, literaturę, teatr. Z radia poznawano niegdyś głosy najwybitniejszych aktorów, a do dzisiaj zasada jest prezentowanie utworów literackich, zwłaszcza twórców z wielkopolskiego środowiska, zanim jeszcze ukażą się one drukiem. Poznańskie radio mówiło także głosem naukowców, kształtowało artystyczne gusta, odwoływało się do wyobraźni. Z tego ośrodka wypływało wiele interesujących

propozycji programowych, przejmowanych następnie na antenie ogólnopolskiej — dzisiejszy Teatr Polskiego Radia narodził się w Poznaniu. Wiele zasług mają poznańscy radiowcy w rozwoju audycji dziecięcych, programów muzycznych, w popularyzacji folkloru i sztuki ludowej wielkopolskiej ziemi.

Radio ogarnia wszystko. Nie ma wydarzeń, zjawisk, faktu ze społecznego życia, które nie znalazłoby natychmiastowego odnotowania i skomentowania. Jednocześnie w radiowym archiwum zawiera się dokumentacja ważnych dla Poznania i dla regionu zdarzeń; są tu utrwalone wartości kulturalne, naukowe, społeczne. Uczestnicząc w rozwoju gospodarczym Wielkopolski, ma Rozgłosnia Poznańska niemały dorobek audycji o problematyce wiejskiej, przemysłowej, dotyczącej spraw socjalnych. Przy współpracy z wybitnymi ludźmi różnych środowisk — naukowców, twórców kultury, działaczy politycznych, publicystów — powstaje wiele audycji „specjalistycznych”, np. dla szkół, dla rodziców, młodzieży, dla rolników, hobbystów... W zamkniętym, a przecież niezwykle żywym obwodzie oddziaływania zawiera się cała panorama współczesnych spraw kraju i otaczającego nas świata.

Społeczno-polityczne treści radiowych audycji, wielka siła słowa i dźwięku docierającego do jednego i do wszystkich słuchaczy, do ich umysłów, serc, wyobraźni, są rezultatem talentu i wysiłku wszystkich ludzi radia. Ich praca znajduje zawsze uznanie, wyrażane przez słuchaczy, poświadczane także przyznawanymi przez najwyższe władze naszego kraju — wyróżnieniami i odznaczeniami. Pięćdziesięciolecie Polskiego Radia w Poznaniu stało się okazją szczególną. W lipcowe Święto Odrodzenia przyznano tej zasłużonej rozgłośni Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, a jego wręczenie odbyło się w Poznaniu w piątek 21 bm. podczas wojewódzkiej inauguracji roku kulturalnego.

Ponad 100 osób liczy zespół kierowany od 20 lat przez redaktora naczelnego — Stanisława Kubiaka, długoletniego dyrektora Rozgłosni Poznańskiej PR. Każda radiowa redakcja (publicystyki, informacji, literacka, wiejska, młodzieżowa, rozrywkowa, muzyczna) wnosi codziennie żywe i popularne audycje, mające zawsze swoich wiernych słuchaczy. W ogromnej różnorodności form dziennikarskiego przekazu każdy znaleźć może coś interesującego. Wciąż przecież towarzyszy nam sygnał: „Tu mówi Poznań”, a potem — „Radio-express”, „Czas dobrych gospodarzy”, „Antena młodych”, „Teatr Wyobraźni”, „Za Odra i Nysą”, „Wielkopolska niedziela”, „Poznań muzyką malowany”, „Grająca szafa”...

Jak głucho byłoby bez radia!

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Na polach Wielkopolski

Szczyt dostaw buraków cukrowych * Ziemniaki dla miast * Żniwa kukurydzyane

Zbiór plonów jesieni odbywa się nadal przy dobrej, a ostatnio wręcz ciepłej pogodzie. Rolnicy korzystają z tego w pełni. Pracowano również minionej niedzieli, zwłaszcza przy dostawach buraków do cukrowni. Rolnictwo wielkopolskie, które miało duży areal — blisko 85 000 ha buraków cukrowych, przeżywa obecnie szczytową fazę wykopków buraczanych. Cukrownie wielkopolskie przyjęły już 60 procent przewidzianej masy korzeni, natomiast leszczyńskie — ze względu na znane trudności z obsychaniem podmokłej gleby — jedną czwartą surowca.

Przy niezłych na ogół plonach buraków cukrowych — jak np. w rejonie Cukrowni w Środzie, są o wiele mniej-

sze niż w ubr. dostawy surowca na terenach dotkniętych klęskami żywiołowymi (rejon Cukrowni Gnieźno). Do tej pory wykopano z pół Wielkopolski prawie trzy czwarte buraków cukrowych. Połowa kombinatów PGR należących do PGR w Poznaniu ukończy wykopki buraczane jeszcze w październiku.

Sprawą niezwykle ważną jest dostawa ziemniaków jadalnych dla zaopatrzenia ludności miast naszego regionu (głównie Poznania) oraz Górnośląska i Łódź.

W bieżącym tygodniu — po zakończeniu już w zasadzie wykopków — nasila się szczególnie skup ziemniaków jadalnych w województwach poznańskim, kaliskim i piłskim. Kaliskie ma składowane około 20 000 ton, które dostarcza sukcesywnie do Katowic i Bielska-Białej. Konińskie zaopatruje Łódź, ponadto sprzedaje du-

że ilości ziemniaków przemysłowych dla krochmalni w Lubaniu i Stawie. Do tej pory dostarczyło tam przeszło jedną trzecią planowanej masy surowca.

Pomyślnie kończy się w Wielkopolsce zbiór kukurydzy silesowej. Trwają również, zaawansowane znacznie żniwa kukurydzy ziarnowej. Plony są na ogół — mimo strat wyrządzonych przymrozkami — dobre, przeważnie powyżej 50 kwintali z hektara, niekiedy gospodarstwa państwowe, zwłaszcza ośrodki hodowliny zarodowej w woj. leszczyńskim — jak w Osowej Sieni i Garzynie — mają wręcz rekordowe plony kukurydzy ziarnowej, która tej jesieni również sprawdzi się w praktyce wielkopolskiego rolnictwa jako wysokowydajne piąte zboże. (emp)

Posłanie K. Waldheima w Dniu ONZ

Z okazji obchodzonego wczoraj Dnia Organizacji Narodów Zjednoczonych, opublikowano w Nowym Jorku posłanie sekretarza generalnego ONZ — Kurta Waldheima.

Przed 32 laty przedstawiciele 51 krajów podpisali Kartę NZ i tak oficjalnie rozpoczęła się praca tej organizacji — przypominał K. Waldheim.

Następnie podkreślił m. in., że w dalszym ciągu pozostaje napięta sytuacja na Bliskim Wschodzie, na Cyprze i w południowej części Afryki. W dalszym ciągu trwa eskalacja wyścigu zbrojeń, istnieje groźba rozprzestrzenienia broni jądrowej.

K. Waldheim wskazał też na ważne zadania, stojące przed ONZ w związku z problemami związanymi ze wzrostem liczby ludności, zagrożeniem środowiska naturalnego, brakiem żywności, kryzysem energetycznym, nieodłączną koniecznością wypracowania nowego i bardziej sprawiedliwego międzynarodowego ładu gospodarczego. Rozwiązanie tych problemów wymaga poparcia ze strony narodów całego świata. (PAP)

Podróż prezydenta J. Cartera po USA

Od piątku 21 bm. do niedzieli 23 bm. prezydent Jimmy Carter podróżował po Stanach Zjednoczonych. Trasa pierwszej podróży Cartera jako prezydenta, przecinała cały kontynent amerykański i kończyła się w Kalifornii.

Poszczególne etapy podróży poświęcone były różnym zagadnieniom politycznym, które były tematem przemówień i spotkań z politykami. M. in. w Detroit, a więc w wielkim ośrodku przemysłowym, tematem spotkań były problemy wielkich miast, sprawa bezrobocia i sytuacja najuboższych warstw ludności, w szczególności zaś ludność kolorowej.

Pobyt prezydencki w stanach Iowa i Nebraska stał pod znakiem spotkań z farmerami. Celem spotkań była próba rozładowania bardzo krytycznych wśród farmerów nastrojów wobec polityki rolnej Waszyngtonu.

Ponadto na każdym etapie swojej podróży prezydent starał się zmobilizować poparcie społeczne dla jego programu nowej polityki energetycznej.

Komentatorzy amerykańscy wyrażają opinie, że cele, jakie w podróży postawił sobie prezydent, były bardzo trudne do osiągnięcia i nie mogły zostać w pełni zrealizowane. (PAP)

Sport-sport Puchar prezydenta Leszna dla pary Falubazu

Na pożegnanie sezonu — zgodnie z tradycją — rozegrano na torze stadionu im. A. Smoczyka turniej par o puchar prezydenta Leszna. Dzięki doskonałej postawie zdobywczy „Srebrnego Kasku” — Andrzej Huszcza triumfował duet beniaminka ekstraklasy, zielonogórskiego Falubazu. Huszcza czterokrotnie miał metę na pierwszej pozycji, zdobył komplet 12 punktów i w I wyścigu wynikiem 72,8 sek. uzyskał najlepszy czas dnia. Zielonogórski para o 2 punkty wyprzedziła duet gospodarzy. Pozostali wypadli poniżej możliwości.

Turniej stał na słabym poziomie; zabrakło w nim emocjonujących wyścigów, na co niewątpliwie wpłynął m. in. najgorszy przygotowanie toru. Impreza rozpoczęła się w nerwowej atmosferze, mnożyły się niebezpieczne upadki. Najpierw wyrzucił się bydgoszczanin Gluckich i zastąpił go młodzieńlik Wywiniński z leszczyńskiego Unii. Zderzył się on na pierwszym łuku z Marynowskim (Wybrzeże), a na młodzieńcu zawodnika gospodarzy wpadł gdańszczanin Marsz. Kobieta tej trójki wyglądała groźnie, a najbardziej poszkodowany Wywiniński doznał ogólnego połamania. Upadek, na szczęście niegroźny w skutkach, miał także leszczyńszanin Buśkiewicz.

Oto wyniki turnieju: 1. Falubaz Z. Góra — 18 pkt. (Huszcza 12, Olczak 6), 2. Unia Leszno — 16 pkt. (Jader 10, Buśkiewicz 6), 3. Polonia Bydgoszcz — 10 pkt. (Koselski 6, Gluckich 4), 4. Wybrzeże Gdańsk — 8 pkt. (Marsz 5, Marynowski 3), 5. ROW Rybnik — 7 pkt. (Tkoć 6, Szczepaniak 1). Sedziował Langner z Zielonej Góry. Widzów 3000. Puchar prezesa KS Unia Leszno dla najlepszego zawodnika turnieju zdobył A. Huszcza wyprzedzając w finałowym wyścigu Marsza i Koselskiego.

Przyjemna wiadomość nadeszła z Olsztyna. Żużlowcy leszczyńskiego

Unii na tamtejszym torze wygrali finałowy turniej o Puchar PZMot. Młodzi leszczyńscy postawili w pokonanym polu faworyzowany zespół miejscowego Kolejarza obronę trofeum — Polonię Bydgoszcz i Włókniarza Częstochowa.

Czwórmecz stał na dobrym poziomie i miał niesłychanie zacięty i emocjonujący przebieg. W jego pierwszej części zespoły Kolejarza, Unii i Polonii dzieliły minimalne różnice. Z ostrej rywalizacji najwcześniej odpadli bydgoszczanie, którzy nie wytrzymali kondycyjnie trudów turnieju.

Końcówka była wręcz dramatyczna. Po IX wyścigach drużyny Unii i Kolejarza miały na swoim koncie po 18 punktów. Po XIII wyścigu opolanie miało nad leszczyńszanami 3 punkty przewagi. Ci ostatni nie rezygnowali i zademonstrowali większą odporność nerwową. W XIV wyścigu znajdujący się na czele stawki opolanie Raba, nieustannie atakowany przez Okoniewskiego (Unia) nie wytrzymał nerwowo i upadł. Był więc remis. Przedostatni wyścig zakończył się zwycięstwem rezerwowego Turka i Unia objęła prowadzenie. W ostatnim wyścigu niepokonany dotąd reprezentant Kolejarza — Siekierka po zaciętej walce musiał unać wyświecając Jankowskiego z Unii, który przypieczętował zwycięstwo sukces leszczyńskiego zespołu.

Ostateczne wyniki finału o Puchar PZMot: 1. Unia Leszno — 34 pkt. (Jankowski i Okoniewski po 11, Helinski 6, Turek 5 i Sterna 1), 2. Kolejarz Opole — 32 pkt. (Siekierka 11, Raba 9, Witel 6, Goerlitz 5 i Rogula 1), 3. Polonia Bydgoszcz — 23 pkt. (Głowacki i Bewicz po 7, Patynek 4, Bembiński 3 i Bukiej 2), 4. Włókniarz Częstochowa — 6 pkt. (Kowalczyk 3, Tomaszewski, Bieniek i Chmielewski po 1). Widzów 7 000. (jip)

Rugbyści Polonii awansowali w PP

W niedzielę rugbyści Polonii podejmowali na własnym boisku Ogniwu Sopot z którym rozegrali spotkanie w ramach rozgrywek o Puchar Polski.

Zasłużone zwycięstwo odniosła Polonia, pokonując swoich przeciwników 37:15 (18:0).

Spotkanie rozpoczęło się atakami gospodarzy, którzy choć osłabieni brakiem kadrowiczów powołanych na mecz z Włochami, szybko zdobyli przewagę w polu udo-kumentowując to zdobyciem 18 punktów. Użytkali je Bojarczuk, Horaczek, oraz Strabanski z dwoma przyłożeniami Karzewskiego oraz Kowalewskiego ze skutecznymi po prawkami Pietraszaka pozwoliły im na zmniejszenie niekorzystnej różnicy punktowej.

Końcówka meczu należała do bezapelacyjnie do dobrze grających polonistów. Szybkie i skuteczne akcje Horaczego i Szulca pozwoliły poznańskim drużynie na odniesienie wysokiego zwycięstwa w tym pojedynku. Rewanż nastąpi za dwa tygodnie w Sopocie.

Punkty dla Polonii zdobyli: Horaczek — 17, Szulc — 8, Bojarczuk, Strabanski i Wronecki po 4, Ogniwia: Pietraszak — 7, Karzewski i Kowalewski — po 4. (kar)

Grająca na wyjeździe Posnania pokonała Budowlanych Olsztyn 62:0.

Hokeiści Tarpana stracili punkty

Oczekiwana z dużym zainteresowaniem inauguracja sezonu mistrzowskiego w hokeju na lodzie w Poznaniu wypadła poniżej oczekiwań. Na własnym lodowisku hokeiści II-ligowego Tarpana (dawna Bogdanka) dwukrotnie przegrali z Włókniarzem Zgierz w sobotę 2:4 (1:2, 1:1, 0:1) oraz niedzielę 2:6 (0:4, 1:2, 1:4).

Po zwycięstwie nad Pomorzaniem Toruń wszyscy oczekiwali, my dobrej gry w dalszych meczach mistrzowskich. Niestety, pierwszy mecz w Poznaniu przyniósł sukces hokeistom Włókniarza, którzy bramki zdobyli ze strzałów Błaszczyka, Bylewskiego, Hipszera i Koźłińskiego. Dla gospodarzy bramki zdobyli Gościński i Graczyk.

Niedzielne spotkanie rozpoczęło się od falowych ataków poznańskich hokeistów. Tylko dobrze grającemu bramkarzowi gościom zdającemu, że nie stracił żadnej bramki w tej części gry.

W drugiej tercji Błaszczyk po samotnej akcji zdobywa bramkę

Srebrny medal W. Stęcyka

Na mistrzostwach świata w zapasach w stylu wolnym, które 23 bm. zakończyły się w Lozanie srebrny medal w kategorii 52 kg zdobył zawodnik poznański Władysław Stęcyk. Jest to największy sukces Stęcyka w jego dotychczasowej karierze sportowej. Złoty medal w tej wadze wywalczył Jańczyk I. Takada, a brązowy mistrz Europy H. Reich (NRD).

Oprócz Stęcyka żaden z reprezentantów Polski nie zdobył medalu. W imprezie dominowali zapasnicy ZSRR, którzy zajęli aż 6 pierwszych miejsc. (PAP)

James Hunt wygrał w Japonii

Finałowy wyścig samochodowych mistrzostw świata formuły 1 rozegrano w niedzielę w Oyamie. Na miesiąc przed wyścigiem, w obecności 67 000 widzów walczyło 23 kierowców. Nie stanął na starcie Austriak Niki Lauda, który i tak już był pewny swego tytułu mistrza świata na rok 1977. Od startu do mety prowadził 30-letni Brytyjczyk James Hunt z wyprzedzeniem przed Argentczykiem Carlosem Reutemannem i Francuzem Patrickiem Depaillerem.

Niestety, podczas wyścigu na siódmym okrążeniu doszło do tragicznego w skutkach karambolu. Kanadyjczyk Gilles Villeneuve stracił panowanie nad swym Ferrari i zderzył się z Tyrrelem Szweda Ronnie Petersona. Wóz Kanadyjczyka wyleciał w powietrze i wpadł w tłum widzów. Dwóch spośród nich poniosło śmierć, a ośmiu zostało rannych. Ściągnięto obaj kierowcy uratowali życie w tej katastrofie.

„Gucio” pod choinkę

Podstawowym asortymentem Zakładów Rowerowych „Predom — Romet” w Poznaniu są łańcuchy „Galla” oraz części do rowerów. Na rynku zakłady te znane są jednak przede wszystkim jako producent miniaturowych pojazdów dla dzieci — skuterka o napędzie nożnym „Babinka” i o napędzie elektrycznym „Ptyś”. Plan na rok bieżący zakłada 60 000 tych skuterków. Um-



wy z handlem są realizowane z wyprzedzeniem. Zalogą „Rometu” wyprodukowała już ponad 2 000 dziecięcych pojazdów, zgłoszonych do Wojewódzkiego Banku Produkcji Rynkowej.

W najbliższym czasie w poznańskim „Romecie” zostanie podjęta produkcja czterokołowych gokartów dziecięcych. „Gucio” o napędzie pedałowym zrodził się w zakładowym biurze konstrukcyjnym; produkowany będzie z tworzyw sztucznych. 3000 sztuk miniaturowych gokartów otrzyma handel już w grudniu. Jeśli kilkulatkom „Gucio” się spodoba, w przyszłym roku poznański „Romet” wyprodukuje 5 000 tych pojazdów. (gra)

Kolejna operacja prof. C. Barnarda

Chirurg południowoafrykański, prof. Christian Barnard, dokonał trzydziestej operacji przeszczepienia serca. Wszczepił on pacjentce serce dawcy, która znajdowała się w stanie klinicznej śmierci. Dodatkowo serce ma ułatwić pracę własnego serca pacjentki. Była to pierwsza operacja, kiedy zarówno pacjentem, jak i dawcą, są kobiety.

Jak stwierdza komunikat lekarski, stan zdrowia chorej jest zadowalający. (PAP)

Dla nowych sadów

Co posadzić na działce?

Na nowych plantacjach sadowniczych, na działkach i w przydomowych ogródkach rozpoczęło się sadzenie drzew i krzewów. Tej jesieni ma przybyć województwu poznańskiemu 70 hektarów sadów (w tym 25 ha wiśniowych), 110 hektarów plantacji truskawkowych, przede wszystkim w rejonie Rakoniewic oraz około 25 hektarów jagodowych w okolicach Środy. Tam bowiem powstaje nowy zakład przetwórczy „Hortexu”. Drobni ogrodnicy i działkowcy także pragną uzupełnić lub wymienić drzewostan. Zapotrzebowanie na materiał szkółkarski jest więc bardzo duże. Czy również jest zaopatrzenie?

Podstawowe jego źródła dla Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej w Poznaniu, zajmującej się m. in. rozprowadzaniem drzewek i krzewów, to dwie szkółki Okręgowego Przedsiębiorstwa Hodowli i Nasiennictwa Ogrodniczego oraz dwa państwowe gospodarstwa rolne. Nieco materiału do starczają prywatni plantatorzy. Mimo to drzewek nie będzie pod dostatkiem. OPHNO poinformował, iż nie będzie mógł w pełni wywiązać się z umów, ponieważ tegoroczne warunki atmosferyczne nie sprzyjały przegotowaniu dojrzałych sadzonek. Taka sytuacja jest w całym regionie.

Największy kłopot będzie z sadzonkami wiśni przeznaczonymi do wolnej sprzedaży. Niemal cały materiał pozostawia w dyspozycji WSOP, przewidzia-

ny jest bowiem dla ogrodników, zakładających sady zbiorowe i kontraktujących owoce. Zapewne także nie w pełni zostaną zaspokojone potrzeby działkowców na jabłonie karłowate. Znacznie więcej będzie natomiast wczesnych, dobrych odmian jabłoni, oraz brzoskwiń i moreli, które pochodzą przede wszystkim z prywatnych szkółek i już są w sprzedaży.

Podobnie jak w latach ubiegłych WSOP będzie prowadził sprzedaż drzewek i krzewów w swoich stałych punktach w Poznaniu, a także w Środzie, Śremie i Wrześni. Rozpoczęła się ona już pod koniec ubiegłego tygodnia i potrwa do pierwszych dni listopada. Na razie asortyment jest jeszcze niepełny, ale codziennie nadchodzą nowe transporty drzewek; na ogół jednorodnych.

Prawdopodobnie przed placami sortowania materiału szkółkarskiego pojawiają się, jak zwykle, prywatni sprzedawcy, oferujący własny towar byle może po cenie niższej — ale bez gwarancji. Drzewka wyselekcjonowane przez OPHNO, są gwarantowane.

Działkowcy, których interesują także drzewka i krzewy ozdobne, mogą się jeszcze zaopatrzyć przed mrozami w forsycję, tamariszek, berberys, liguster i inne, nie ma natomiast już w sprzedaży iglaków, ponieważ sezon ich sadzenia już się zakończył. (zd)

Nowe „bobofruity”

Ciesząc się ogromną popularnością wśród najmłodszych obywateli prefabrykowane odżywki (soki, nektary, przeciera, kompoty itp.) — ogółem ponad 30 rodzajów, znane pod wspólną nazwą „bobofruity”, których producentem są Rzeszowskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo — Warzywnego — uzupełnione zostały ostatnio nowym zestawem zup warzywnych. Wytwarzane są one w czterech rodzajach: marchewka z groszkiem zielonym, zupa kalafiorowa, marchewkowo-kalafiorowa oraz wielowarzynowa. Zupy te ukażą się w sprzedaży w typowych dla „bobofruitów” butelkach. Są one przeznaczone dla niemowląt oraz dla kilkuletnich dzieci. (PAP)

Katalonia regionem autonomicznym

Ważnym wydarzeniem w życiu politycznym Hiszpanii jest odzyskanie przez Katalonię praw autonomicznych. Wczoraj weszła w życie decyzja rządu premiera — Adolfo Suarez — w sprawie przywrócenia tzw. generalitetu, autonomicznego rządu tej najbardziej rozwiniętej przemysłowo prowincji hiszpańskiej. Przed nieśmiałym, w wyniku rokowań między władzami madryckimi a „emigracyjnym” rządem katalońskim, mającym swą siedzibę we Francji, osiągnięte zostało w tej sprawie porozumienie. Obserwato-

rzy polityczni ocenili je jako pierwszy krok w kierunku kompromisu pomiędzy wymogami centralizmu, a postulatami odrębności regionalnej dla poszczególnych krajów i regionów Hiszpanii.

W niedzielę przybył do Hiszpanii prezydent „tymszowskiego” rządu katalońskiego, Josep Tarradellas, przebywający dotychczas na emigracji we Francji od 1939 roku tj. od czasu zakończenia wojny domowej w Hiszpanii. Tarradellas, po zaprzysiężeniu, stanie na czele rządu autonomicznego. PAP

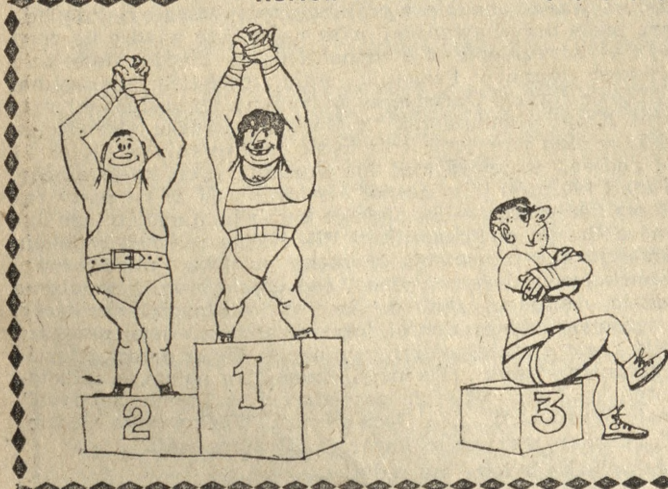
Prace E. Łubowskiego w Duesseldorfie

W znanej zachodniemieckiej galerii Dopolma, 3 listopada br. otwarta zostanie wystawa prac witalnego artysty malarza, Edmunda Łubowskiego, zorganizowana m. in. z inicjatywy Biura Handlu Zagranicznego „Desa” w Warszawie. Poznański plastyk ekspozować będzie 25 olejnych obrazów, stanowiących plon plenerów międzynarodowych, organizowanych w Poznaniu przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków oraz Wydział Kultury Urzędu Miejskiego w Poznaniu. W tym czasie prace prezentowanych w Duesseldorfie dominować będzie pejzaż wielkopolski. Na otwarcie wystawy w galerii Dopolma E. Łubowski udaje się do Duesseldoru na zaproszenie tamtejszych kół artystycznych. (thn)

Kaliski teatr rozpoczął nowy sezon

Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu rozpoczął tegoroczny sezon widowiskiem dla dzieci pt.: „Trzy strzały” wystawionym na scenie Ostrowskiego Domu Kultury. Kaliska inauguracja w teatralnym gmachu nad Prosną odbyła się natomiast w sobotę, 22 bm., premierową sztuką Johna Osborne’a „Miłość i gniew” w reżyserii Jana Maciejewskiego i scenografii Barbary Zawady. W rolach głównych wystąpili: Jacek Chmielnik, Joanna Lissner, Marek Jagoda oraz Ilona Bartosińska. Publiczność kaliska gorąco przyjęła spektakl w wykonaniu młodych aktorów nowego zespołu Teatru im. W. Bogusławskiego, który od tego sezonu prowadzi dyrektor — Waldemar Wilhelm. (par)

HUMOR I SATYRA



WOJEWÓDZKA KOMENDA
OCHOTNICZYCH HUFCÓW PRACY
w Poznaniu

OGŁASZA NABÓR

do rocznego dochodzącego OHP.
Do Hufca przyjmowani będą chłopcy i dziewczęta
z terenu miasta Szamotuł i najbliższych okolic.
W ciągu roku junaczki i junacy przyuczeni zostaną
do pracy w następujących zawodach:

- MURARZ
- TYNKARZ
- BETONIARZ
- ZBROJARZ
- MALARZ

Do Hufca przyjmowane będą osoby w wieku 16 — 18 lat.
Wykształcenie kandydatów nie może być niższe niż 5 klas
szkoły podstawowej.

Osoby nie posiadające wykształcenia podstawowego uczyć
się będą w Podstawowym Studium Zawodowym, a osoby
z pełnym wykształceniem podstawowym na kursach wew-
nătrzzakładowych.

Kandydaci zgłaszać się powinni pod adresem:

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego
w Szamotułach, ul. Chrobrego 17
pokój nr 1.

SPIESZ SIĘ — SĄ JESZCZE WOLNE MIEJSCA

2380-K2

Praca

Przyjmie prace chałupni-
cza. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 38212g.

Poszukuję gosposie samo-
dzielnej, solidnej do 4 o-
sób, dobre wynagrodze-
nie, kilka godzin. Łuka-
szewicza 21 m. 2. 39020g

Rencista przyjmie drob-
ną pracę chałupniczą, o-
procz zycia. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
38227g.

Pomoc domowa, docho-
dząca do domu lekarza
(3 dorosłe osoby), pilnie
potrzebna. Zgłoszenia: te-
lefon 455-56, po godz. 16.
38311g

Poszukuję opiekunki do
dziewczynki półtorarocz-
nej. Poznań, ul. Koźia
24/25 m. 4. 38232g

Przyjmie elektro-instalato-
ra. Osiedle Kraju Rad 10
N m. 148, po godz. 16.
38280g

Na wtryskarkę potrzebu-
je pracownik z praktyką
ze znajomością ślusar-
stwa. Baranowo, ul. Sza-
motulska 25, lub oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 38861g.

Ślusarza maszynowego —
ze znajomością spawania
— tylko dobrego fachow-
ca, przyjemny na sta-
le. Dobre warunki. Po-
znań, Konfederacka 3 —
tel. 67-92-27. 38876g

Kobiety i mężczyźni po-
trzebni do zbioru mar-
chwi. Staroleśka 196 a.
36715g

Nauka

Asystent — matematyka
skuteczne korepetycje.
Ratajczaka, tel. 67-21-73.
37358g

Udzielam lekcji francu-
skiego. Dzwonić: Róży-
cka tel. 626-34, piątek godz.
18-19, sobota godz. 13-
14. 38222g

Korepetycje matematyki,
fizyki. Ławicki, tel. 400-88
38241g

Kupno

Kupię maszynę haftują-
cą. Tel. 554-79. 38953g

Kuchenkę elektryczną —
czteropłytową z piekarni-
kiem, kupię. Gapska —
64-730 Wieleń, ul. Czarn-
kowska 14, woj. pilskie.
38042gpr

Sprzedaj

Sygnet męski 13 g oraz
małe biurko sprzedam.
Tel. 741-44. 38791g

Sprzedam organy nie-
mieckie elektronowe. Wą-
growiec, Dzierżyńskiego
26, woj. pilskie. 1361p

Kożuch damski, rozmiar
48, dywan i biżuterię —
sprzedam. Tel. 20-10-36,
godz. 18-20. 38663g

Nowy kożuch męski, roz-
miar 46 — sprzedam. Sza-
niekiej 2 m. 11. 38771g

Elegancki komplet: futro,
kombinezon, czapka z tchó-
rzofretką — sprzedam. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 37892g.

Kożuch: męski, damski,
sprzedam. Tel. 715-32.
39048g

Pianino stylowe, sprze-
dam. Poznań, ul. Wojsko-
wa 15 m. 5, po godz. 15.30.
39005g

Samochody

Wartburga 353, rok 1972 —
nowy silnik i skrzynia
biegów — sprzedam. Sza-
motuły, 27 Stycznia 3a,
tel. 205-58. 38972g

Sprzedam Skodę Octavię
w dobrym stanie. Marian
Fechner, Dakowy Mołre.
1364p

Lokale

Pani z dzieckiem, poszu-
kuje pokoju, na okres 2
miesięcy. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 38233g

Pracownicy poszukiwani

Komunalne Przedsiębiorstwo Techniki Sani-
tarnej w Poznaniu, ul. Stalingradzka nr 69 —
przyjmie do pracy zaraz:
pracowników fizycznych — ładowaczy
do wywozu odpadków domowych.
Zgłoszenia przyjmuj ref. kadr, pokój nr 10.
Poznań, al. Stalingradzka 69. 3822-K1

Wykonuje rysunki tech-
niczne. Ul. Dzierżyńskie-
go 98 m. 9, Krawczyk —
godz. 16-18. 38749g

Parkiety bezpyłowo cy-
klinuje, lakieruje — Za-
kład Usługowy, Zygmunt
Koenig, tel. 647-79. 36148g

Komunikat

Zarząd Dróg i Mostów w Poznaniu podaje do
wiadomości

administratorom i dozorcóm nieruchomości
na terenie m. Poznania, że **PIASEK** do
zwalczania skutków zimy w sezonie 1977/78

został zlokalizowany w następujących punktach:

1. ul. Dolna Wilda przy Olimpijskiej;
2. ul. Sw. Trójcy przy Wiśniowej;
3. ul. Czechosłowacka przy Świerkowej;
4. ul. Czwartaków przy Rolnej;
5. ul. Kosińskiego przy Roboczej;
6. ul. Hetmańska przy Arciszewskiego;
7. ul. Grochowska przy Promienistej;
8. ul. P. Ściegiennego przy Albańskiej;
9. ul. Staroleśka przy św. Antoniego;
10. ul. Staroleśka (pętla autobusowa) Głuszyna;
11. ul. Głuszyna (pętla autobusowa) przy
Sypniewo;
12. ul. Minikowo przy Baranowskiej;
13. ul. Karmelicka przy Kościuszki;
14. ul. Mostowa przy Bohaterów;
15. ul. Obotrycka przy Szkole;
16. ul. Forteczna przy kładce dla pieszych;
17. ul. Inowrocławska przy szkole;
18. ul. Kobylepole przy browarze;
19. ul. Forteczna przy Okopowej;
20. ul. Szpaków przy szkole (Kobylepole);
21. ul. Toruńska przy Inowrocławskiej;
22. ul. Szczepankowo przy szkole;
23. ul. Szczepankowo przy Skibowej;
24. ul. Wioślarska przy szkole;
25. ul. Piaskowa 8;
26. ul. Główna przy szkole;
27. ul. Krafćowa przy bibliotece;
28. ul. Warszawska przy Goplańskiej;
29. ul. Śródka przy Cybińskiej;
30. ul. Gorzysława, plac „Polmozybytu”;
31. ul. Chwaliszewo przy Czartorii;
32. ul. Forteczna przy Pochwiej;
33. ul. Zagonowa przy Winogradach;
34. ul. Winogrady przy ul. Za Cytadela;
35. ul. Bronowa przy Piłkowskiej;
36. ul. Floriana;
37. ul. Żeromskiego 39;
38. ul. Marcelesińska przy Bułgarskiej;
39. ul. Bułgarska przy Kasztelańskiej.

3826-K1

KRYSZYNA KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Nekli.

K. J. Kozłowsky i współpracownicy

39079g

† Dnia 24 października 1977 r. zmarł, opatrzo-
ny Sakramentami św., mój ukochany mąż,
nasz najdroższy ojciec, syn, teść, dziadek, brat
i wujek, przeżywszy lat 63, sp.

JÓZEF GORZELANNY

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Szelągowska 59.

39081g

† Dnia 22 października 1977 r. zmarła po dłu-
gich cierpieniach, kochana matka, babcia
i prababcia, przeżywszy lat 84, sp.

MARIANNA ŁUKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Gallileusza 5 E m. 13.

3492-U3

† Dnia 23 października 1977 r. zasnęła w Bogu
przeżywszy lat 90, nasza kochana mama, teś-
ciowa, babcia ciocia i kuzynka

PELAGIA MAJCHRAK

z domu Dekarska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

córka z rodziną

Ul. Mickiewicza 28.

39102g

† Dnia 23 października 1977 r. zasnęła w Bogu
nasza ukochana i nigdy niezapomniana cór-
ka i kuzynka, sp.

HELENA SZNURA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 15 w Krzesinach.

W głębokim smutku pogrążona

matka z rodziną

39042g

† Dnia 22 października 1977 r. zmarła nasza
ukochana siostra i ciocia, sp.

LUCJA BIJACZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Małeckiego 17 m. 2.

39019g

† Dnia 21 października 1977 r. zmarł nagle, na-
maszczony Olejami św., nasz drogi ojciec,
kochany dziadek i pradziadek, sp.

LEON GRABOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Struśia 9 m. 12.

3476-U3

DANUTA WOŹNIAK

z domu Juskowiak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm.
o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

Mąż z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Os. Piastowskie 49 m. 2.

3474-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 października 1977 r. zmarła po długiej
i ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza i ni-
gdy niezapomniana matka, babcia, siostra, teś-
ciowa i ciocia, przeżywszy lat 70, sp.

GERTRUDA KRZYKAŁA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm. o go-
dzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Rycerska 12 m. 5.

39082g

† Dnia 22 października 1977 r. odeszła nagle,
przeżywszy 66 lat, nasza najdroższa mamu-
sia, teściowa i babcia, sp.

HELENA ROYDOWA

z Grobelnych.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 25 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Kobylinie.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, syn oraz rodzina

Kobylin, Bielsko - Biała.

38973g

† Dnia 21 października 1977 roku zasnęła w
Bogu, pełna dobroci serca, moja najdroższa
żona, nasza ukochana siostra, szwagierka i cio-
cia, sp.

HALINA SOBOCIŃSKA

z domu Gołębowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

Pogrążony w smutku

mąż z rodziną

Ul. Hetmańska 39 m. 6.

3493-U3

† Dnia 22 października 1977 roku zasnęła w
Bogu, przeżywszy lat 39, pełna dobroci ser-
ca, nasza najdroższa żona, mama, córka, sio-
stra, szwagierka i ciocia, sp.

STEFANIA SROKA

z domu Klimek

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążony

mąż z synem i rodziną

Ul. Chwaliszewo 21 m. 9.

3478-U3

† Dnia 22 października 1977 r. zmarła nagle
moja ukochana matka, teściowa i babunia

HELENA STAN

z domu Machaj

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 26 bm.
o godz. 6.30 w kościele św. Anny, pogrzeb tego
samego dnia o godz. 14.50 na cmentarzu juni-
kowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Ul. Kniewskiego 10 m. 14.

39071g

JANINA SAJNIAK

z domu Gulczyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w smutku i żalu

córki i syn z rodzinami

Ul. Dobra 6.

39029g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 października 1977 r. zmarła po ciężkiej
chorobie, przeżywszy lat 74 nasza ukochana,
najtroskliwsza matka, siostra, teściowa, babcia
i prababcia, sp.

ANNA KOZICZAK

z domu Gorońska

była długoletnia pracownica ZPC „Goplana”

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu winiarskim,

o czym zawiadamiają

córki i synowie

39026g

† W dniu 22 października 1977 roku zakończy-
ła swój pracowity i pełen poświęcenia ży-
wot, namaszczone Olejami św., przeżywszy
73 lata, sp.

FRANCISZKA KRZYŻOWSKA

z domu Poprawska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm.
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, zięć i wnuki

Ul. Modra 7 m. 12.

3477-U3

† Dnia 22 października 1977 roku zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., nasza najdroższa
siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, przeży-
wszy lat 68, sp.

STEFANIA GĄSIÓREK

z domu Tyksińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Fredry 5 m. 5a.

3494-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 października 1977 r. odszedł od nas na
zawsze, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzo-
ny Sakramentami św., mój drogi i niezapom-
niany mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN ROGACKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Lodowa 41 B m. 1.

39018g

† Dnia 22 października 1977 r. po długiej
i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramenta-
mi św., zakończyła swój pracowity żywot, prze-
żywszy lat 92, nasza najukochańsza matka, teś-
ciowa, babcia i prababcia, sp.

CECYLIA LICH

z domu Tomczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 25 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu w Czerlejnle.

W smutku pogrążona

RODZINA

Czerlejnko.

39001g

TERESA BARAŃCZAK

z domu Słomka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzi-
nie 14.30 na cmentarzu w Pobiedziskach.

W smutku pogrążona

dzieci z rodzinami

Pobiedziska, Gnieźnińska 33.

39064g

† Dnia 24 października 1977 r. zmarła, prze-
żywszy 58 lat, nasza ukochana matka, teś-
ciowa i babcia, sp.

JADWIGA TABATT

z domu Zarębska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

bratanek Zenek z rodziną

Ul. Rolna 64a m. 10.

3480-U3

PAŹDZIERNIK	Bonifacego Krysina
25	
Wtorek	Słońce: 6.34—16.39

TEATRY

POZNAN
OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pocałunek Czanity”.
POLSKI — g. 19 „Staroświecka komedia”.
NOWY — g. 19 „Gdyby przyleciał ptak...”

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Rywal-ka”; Nete: „Gorące polowanie”.
CZARNKOW: „Fortepian w powietrzu”.
GNEZNO Lech: „Wzgórza Zielone”; Polonia: „Salvo d'Acquisto”.
GOSTYŃ: „Rewolwer Python 357”.
GORA „Dni miłości”.
GRODZISK: „Miłostka edukacja Walentego”.
JAROCIN: „Cenny depozyt”.
KALISZ Kosmos: „Samotność i Tajemniczy upiór”; Oaza: „Polskiemu z innej planety”; Stylowe: „Sonata nad jeziorem”; „Kochaj albo rzuć”; „Pan Hu-łot wśród samochodów”; Syrena: „Świat dzikiego zachodu”.
KEPNO: „Ten cudowny piasek partyzanckich dróg”.
KOŁO: „Nashville”.
KONIN Górnik: „Pintea”.
KOSCIAN: „Powrót Robin Hooda”.
KROTOSZYN: „Kochaj albo rzuć”; „Pocałunki z Hongkongu”.
LESZNO: „Intryga rodzinna”.
NOWY TOMYSL: „Gang Olse-na na szlaku”.
OBORNKI: „Gdzie się podzia-ła siódma kompania”.
OSTROW: Roma: „Setka” dla kurażu”; „Terror Mechagodzili”; Słońce: „Udarek”.
OSTRZESZÓW: „Stara strzel-ka”.
PIŁA Iskra: „Śmierć prezyden-ta”; „Na tropie Sokola”; Koral: „Budapeszteńskie opowieści”; So-kół: „Trzęsienie ziemi”.
PLESZEW: „Przepustka dla ma-rynarza”.
RAWICZ: „Moł przylaciecie”.
SLUPCA: „Dzień delfina”.
SREM Słońce: „Cenny depoz-tyt”.
ŚRODA: „Drzwi w drzwi”.
SYCOW: „Lato z kowbojem”.
SZAMOTULY: „Wagon sypial-ny”.
TRZCIANKA: „Przepustka dla marynarza”.
TUREK: „Mistrz rewolweru”.
WAŁCZ: „Tędy wróg nie przejdzie”.
WĄGROWIEC: „Kariera na zle-cenie”.
WIERUSZÓW: „Złotodajna rzecz-ka”.
WRZEŚNIA: „Liberia — moja mi-łość”.
WSCHOWA: „Ponad strachem”.
ZŁOTOW: „Krótki sezon”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przy-jaźni; 9.05 Melodie dla Was; 9.45 Muz. wycinanki; 10.08 Tańce z baletów rosyjskich i radzieckich; 10.40 „Dzieje jednego pocisku”; 11.10 Muz. pow.; 10.45 Muzyka; 11.10 Radio Kierowców; 11.15 Wrocławskie propozycje muzyczne; 11.30 Lubelskie Studio Muzyczne pre-żentuje; 12.25 „Jesień idzie przez park”; 12.45 Melodie i piosenki o je-sieni; 13.05 Śpiewają „Alibabki”; 13.15 Muzyka; 13.35 Kieleckie ka-pele; 13.55 Aktualności kulturalne; 14.10 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radio-kurier; 18.25 Nie tylko dla kie-rowców; 18.33 Przeboje, przeboje, przeboje; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Wybitni soliści w repert. popularnym; 20.05 NURT Materia i formy jej istnienia; 20.25 Wieczór w dyskotekce; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.25 Komunikaty To-talizatora Sportowego; 21.28 Wie-czór w dyskotekce; 22.23 Gra Chat Atkins; 22.30 „Fala 77”; 22.40 Ze-spół wokalny nad Nowy i Moskwy; 23.15 „Jam session”.

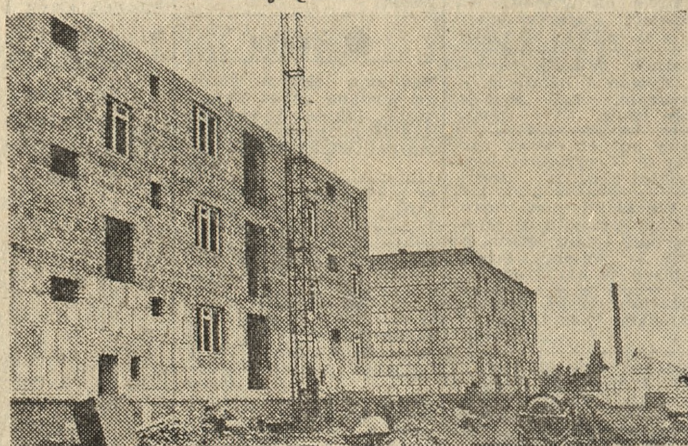
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 W rytmie mazurki i krako-wiczki; 9.40 Dla przedszkoli: „List Drozda Śpiewaka” — słuch.; 10 Radiowy Bedeker Warszawski; 10.30 Pieśni E. Griega; 10.40 Pu-blicystyka ekonom.; 11 Sztuka pla-nistyczna S. Rachmaninowa; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Charly Traktor” — fragm. pow.; 12.45 Rytm i melodie świata; 13 Dla kl. III i IV (wych. muz.); 13.20 Wrocławskie Skowronki Radiowe; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Spot-kanie z piosenką radziecką; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Bacha; 15.30 „Studio Plus” — pro-gram dla dziewcząt i chłopców; 16.10 W 10-tą rocznicę śmierci M. Sobieskiego; 16.40 Magazyn infor-macyjny; 16.50 Radiopress; 17.20 „Młodość osobliwa”; 18 Recital wio-joncelisty A. Orkisa i pianistki B. Halskiej; 18.20 „Na każde pytanie odpowiedź” — mag. muz.; 18.40 Wypocznij i turystyka; 19 Konc. z nagrań WOSPR i TV; 20 Rytm — Rynek — Reklama; 20.15 Problemy kultury fizycznej; 20.25 Arcydzieła kameralistyk; 21 Koncert z gwiazd; 21.40 Pu-blicystyka międzynarod.; 22 Radio-wy Tygodnik Kulturalny; 22.40 „XXI Warszawska Jesień 77”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka baroku.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Zespół Fleet wood Mac wczoraj i dziś; 8.30 Co kto lubi; 9 „Tyłko dla orłów”; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Konc. skrzyp-cowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwór-ni Balkanton; 11 Życie rodzinne; 11.30 Z kroniki radzieckiego jaz-

Budują dla siebie



Spółdzielcy z Ocieszyna, gmina Oborniki (województwo poznańskie) sami rozwiązali problemy mieszkaniowe. Wybudowany przez brygadę remontowo-budowlaną blok mieszkaniowy na 12 rodzin został już oddany do użytku, a stawianie następnego dobiega końca. Zapoczątkowano nadto prace przygotowawcze pod dalsze domy. W sumie będzie ich 12 i utworzą spółdzielczą osiedle mieszkaniowe, które w Ocieszynie rozwiąże problem mieszka-niowy. (za)

Na zdjęciu: końcowe roboty przy stawianiu drugiego bloku. Fot. — H. Kamza

echa naszych publikacji

Fachowiec za ladą

Do sklepów trafiają coraz częściej towary, które po prostu trzeba umieć sprzedać — nie myślę tu o kupieckich zdol-nościach „upchnięcia” byle cze-go na własnym klientowi lecz wprost przeciwnie, o umiejęt-nym zaprezentowaniu walo-rów sprzedawanego przedmio-tu i poinstruowaniu kupują-cego o sposobie użytkowania. Sklepy włókiennicze raz po raz otrzymują nie znane do-tychczas gatunki tkanin syntetycznych i sprzedawcy nie-pierwszemu muszą wiedzieć, do czego się te tkaniny nadają, jak je szyć i nosić, jak czyścić i przechowywać. I na ogół wiedzą. Gorzej bywa ze zna-jomością nowości w sklepach chemicznych z farbami, prosz-kami do prania czy kosmety-kami, a najgorzej w sklepach branży elektrotechnicznej i ra-dioowo-telewizyjnej. Pisaliśmy niedawno o kłopotach z ra-diem stereofonicznym naby-tym w jednym z leszczyńskich salonów radiowo-telewizyj-nych, w artykule: Amator sprzedaje „Amatora”.

By podobne sytuacje nie po-wtarzały się potrzebne jest nie-ustanne dokształcanie sprze-dawców w zakresie nowości rynkowych, które niebawem trafiają do sklepów. Ten obowi-ązek szkolenia powinien spoczywać na przemyśle. By-ła jednak różnie. Natomiast władze sprawujące nadzór nad handlem czują się w obowiąz-ku kontrolować przygotowanie fachowe personelu sklepów. Tak przynajmniej rozumie swoją rolę Wydział Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie. Dyrektor tego wydziału — Ryszard Ostrowski zapowiedział zorganizowanie w Leszczyńskim Turnieju Młodych Mistrzów w zawodzie sprzedawcy, kelnera i kucha-rza. Turniej przygotowany zo-stanie wspólnie z Zarządem Wo-jewództwa SZMP i ma stać się sprawdzianem wiedzy za-wodowej młodych pracowników handlu i gastronomii. Na kiermaszach przewidziano, wych. organizowanych w po-szczególnych miastach Leszczyńskiego sprzedawcy będą oceniani zarówno przez kon-kursowe komisje jak i przez klientów. (tt)

zu; 12.25 Za kierownicą; 13 Po-wiódka z rozrywki; 13.50 „Pan doktor na morzu” — pow. „14 Oryginały i pastisze; 15.10 Gitar, banjo i skrzypce; 15.30 1:1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszew-ski i S. Wysocki; 15.45 Przeboje Beatlesów — przypomina Paul McCartney; 16 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.20 Genealogia stan-dardu; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Tele-Radio-Test; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 „Dzień-czyna z zachodu” — opera; 19.50 „Tyłko dla orłów” — pow.; 20 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.40 Filozofia życia M. Heidegger; 21.05 Wiel-ki pianista Władimir Horowitz; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Janis Ian; 22.15 „Syberia” — pow.; 22.45 Ballady i romanse po-rosyjskie; 23 Poezja hiszpańska; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa Ray Charles.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-

SYGNALY I ODPOWIEDZI

● Długo prosiliśmy o założenie lamp ulicznych na ul. Dzierżyń-skiej w Kościanie. Wreszcie je założono. Od roku kilka lamp „wysiadło” — wiszą ciemne bez żarówek. Ulica ta, a zwłaszcza odcinek od torów kolejowych do obwodnicy jest dość ruchliwy — o wypadku nie trudno — pisze mieszkaniak.

Kierownik Rejonu Energetycz-nego w Kościanie poinformował nas, że oświetlenie będzie ze wzglę-dów oszczędnościowych tylko odcie-nek ulicy Dzierżyńskiego przy sa-miej obwodnicy. (3744)

● W styczniu ub. roku zamiesz-kałszy w blokach przy ul. Opa-łiskich w Lesznie. Mieliśmy cią-głe kłopoty z ciepłą wodą sytuac-ja ta powtórzyła się również w tym roku. Ponadto nie zamykają się drzwi wejściowe na klatki schodowe — piszą lokatorzy.

Sprawę ciepłej wody uregulowa-no już definitywnie na początku października br. W mieszkaniach jest ciepła woda. Drzwi wejściowe będą zamykane. Klucze do drzwi są sukcesywnie dostarczane loka-torom. Sprawy te załatwiło Woje-wódzkie Przedsiębiorstwo Gospo-darki Komunalnej i Mieszkani-owej w Lesznie. (3372)

Pilskie

Co z tą boczną w Wałczu?

Nowoczesną Wytwórnię Pasz „Bacutil” w Wałczu (woje-wództwo pilskie) uruchomiono w marcu br. Na początku sierpnia tego roku zakończył się rozruch technologiczny i spe-cjaliści z CSRS przekazali obiekt do eksploatacji. Obecnie wy-twórnia dochodzi do pełnej zdolności produkcyjnej, którą ma szansę uzyskać w styczniu 1978 roku. Od uruchomienia za-kładu do końca br. wyprodukuje się jeszcze 27 500 ton pasz.

Nad wałęską wytwórnią ciąży jednak „fatum”: nie ukoń-czona boczna kolejowa. Uwzględniając wielkość produkcji zakładu i zasięg jego działania (teren województw: kosa-łiskiego, szczecińskiego, słupskiego, gorzowskiego i pilskiego) boczna jest niezbędna. Obecnie surowce i produkty wywozi się samochodami (drogo to kosztuje) lub koleją z odległej o 150 metrów starej, wysłużonej bocznicy, mającej bardzo ogra-niczone możliwości załadunkowe. W związku z tym zatrud-nia się dodatkowo ludzi i stosuje kosztowny sprzęt do załadunku. Tymczasem na budowie bocznicy nie się nie dzieje. Stan ten trwa od dawna.

Realizując tę inwestycję, planowano bocznicę dochodzącą pod rampy załadunkowe. Zrobiono tylko jedną nitkę torów. Widocznie wykonawca — Szczeciński Przedsiębiorstwo Bu-downictwa Kolejowego uznało, że to wystarczy. Specjaliści z tego przedsiębiorstwa zapomnieli jednak wyrównać mię-dzytorze i prawidłowo wyposażyć torowisko w urządzenia pozwalające bocznicę — choć w tej części — eksploatować. W obecnym stanie PKP nie może tej bocznicy przejąć do użytku.

Sprawa bocznicy ciągnie się od dawna. Miała ona być od-dana do użytku już w czerwcu 1976 roku, nadal jednak głów-ny wykonawca inwestycji nie potrafi zakończyć jej w cało-sci. Nie umie nawet dać odpowiedzi, kiedy zostanie zlikwi-dowane to „wąskie gardło” w wałęskiej wytwórni pasz.

Jest to jawne lekceważenie zasad gospodarności. (ryk)

express; 8.10 Nie tylko dla słu-chaczy w mundurach: „Co to znaczy powszechny obowiązek obrony”; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 10 Dla kl. VI (geo-grafia); „Dziesięć tysięcy na-szych jezior”; 10.30 Muz. abeca-do; 11 Dla kl. II lic. (jęz. pol-ski); „Wpłynąłem na suchego przestwor oceanu”; 11.20 „Tu Olimpiada”; 11.30 Śpiewa J. King; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13 Dla kl. VII i VIII (wych. muz.); Cykl: „Bliżej mu-zyki”; 13.30 Czy znasz swoje pra-wo? — Odpowiedzi na listy do-tyczące emerytur i rent; 13.50 Dla szkół średnich (chemia); 14.25 Wizerunki ludzi myślących; 14.55 Rep. pt. „Jagodno”; 15.30 „Ma-tyśkiakowie”; 16.05 G. F. Haen-del: X Koncert organowy d-moll op. 7 nr 4; 16.20 Wszelchnia ra-dzińska; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radiopress; 17 Wiązanka melodii Claude Mor-gana; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Po-znań muzyka malowana; 17.50 Pro-gram stereof.; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 Kraj-obrazy historyczne: „Czeladź —

Zakończyły się I Kaliskie Dni Techniki

Pożyteczne forum teoretyków i praktyków

W liczne imprezy i znaczące wydarzenia dla postępu technicznego, poprawy ja-kości wyrobów i rozwoju przemysłu obfito-wały I Kaliskie Dni Techniki. Zaplanowane początkowo na okres jednego tygodnia (10—16 bm.) konferencje naukowe, spotkania, prelek-cje, sympozja oraz liczne wycieczki „technic-ze”, przedłużono do 20 bm. Odbyło się łącz-nie ponad 100 różnorodnych imprez na tere-nie całego województwa, czynne były liczne wystawy, które wzbogaciły treść obrad kon-ferencji naukowo-technicznych.

Tech. plonem są wnioski, rozwiązania i pro-gramy, opracowane przez inżynierów oraz naukowców z różnych ośrodków w kraju, uczestniczących w Kaliskich Dniach Tech-niki. Znajdą one zastosowanie w praktycz-nej działalności przedsiębiorstw i zakładów produkcyjnych Kaliskiego, które występowa-ły w imprezach „Dni” z własnymi programami oraz problemowymi zadaniami do rozwiąza-nia. W wielu przypadkach okazało się, że trudności technologiczne i techniczne, a nawet problemy z dziedziny organizacji pracy, któ-rym trudno było podołać na własnym za-ładkowym podwórku, potrafią rozwiązać tech-nicy, inżynierowie i naukowcy z zewnątrz.

Takie konkretne rozwiązania i usprawnie-nia są również plonem twórczej, efektywnej konfrontacji praktyków i teoretyków dzia-łalności produkcyjnej. Należą niewątpliwie do trwałych osiągnięć Kaliskich Dni Techniki, które mają być początkiem dorocznej podob-nej wymiany poglądów i doświadczeń.

Organizatorzy — działacze i zarząd Oddzia-łu Wojewódzkiego NOT w Kaliszu — przy-gotowali program tematyczny obejmujący

najważniejsze dziedziny gospodarki, w któ-rych znaczącą rolę odgrywa technika. Hasła-mi przewodnimi „Dni” był udział inżynierów i techników w rozwoju produkcji na potrzeby rynku, rozwiązywanie problemów gospodarki żywnościowej, intensyfikacja budownictwa mieszkaniowego i udział Polaków w międzyna-rodowym podziale pracy. W programie zna-lazł się również trzydniowy ogólnopolski zjazd pracowników gazownictwa i górnictwa naftowego, w którym uczestniczyło 250 przed-stawicieli kopalni i przedsiębiorstw gazow-nych oraz naukowców z różnych ośrodków kraju, a także grupa obserwatorów z Węgier.

Nie zabrakło też w czasie „Dni” rozważań nau-kowych na tematy wprowadzania postępu tech-nicznego w rolnictwie. Opracowano m. in. wnioski i programy dla jednostek zajmujących się naprawą sprzętu rolniczego. Dotyczy one m. in. stosowania regenerowanych części zamiennych i zespołów, któ-rych dotkliwy brak odczuwają POM-y i kółka rolni-cze. Debatowano na temat rozwoju transportu to-warowego, uwzględniając rozwój jego eksploatacji i zaplecza naprawczego, ruchu wynalazczego i spo-sobów konserwowania pasz.

Niektóre problemy, ważne dla rozwoju gos-podarki i techniki w województwie kaliskim rozpatrywano w kontekście dorobku krajowe-go i osiągnięć innych państw świata. Wśród takich odniesień przebiegały obrady konferen-cji naukowej na temat „Aspektów wdrażania analizy wartości”, z udziałem prekursorów stosowania i upowszechniania analizy war-tości w kraju.

Podczas imprez „Dni” zasłużeni technicy oraz inżynierowie otrzymali odznaki honoro-we NOT oraz inne wyróżnienia i nagrody. (par)

Zanim powiedzą „tak”

Wieloletnia tradycja mają w mieście i gminie Skoki (województwo poznańskie) spotkania przed-mażeńskie, na których narzeczeni dyskutują o sprawach małżeń-stwa i rodziny. Wyszuchają też prelekcji lekarza, prawnika, peda-goga. W ostatnim spotkaniu uczestniczyło 16 par, które w naj-bliższym czasie zamierzają za-wrzeć związek małżeński. Zapro-szono też 16 par rodziców, któ-rym urodziło się pierwsze dziecko, wręczając im pamiątkowe doku-menty. (bop)

zawszad o wszystkim

IZBA PAMIĘCI

KUŚLIN. Pierwszą izbę pamię-ci udekorowano ostatnio do zwie-dzania w tej gminie wojewódz-twa poznańskiego. Jest ona re-zultatem kilkumiesięcznej pracy członków Hufca ZHP w Kuślinie, którzy zbierali dokumenty, pa-miatki i inne świadectwa prze-życiści tej ziemi. Pochodzą one przede wszystkim z okresu Pow-stania Wielkopolskiego, okupacji i tworzenia władzy ludowej. (hop)

MODERNIZACJA DRÓG

PNIEWY. Kilka odcinków dróg w gminie Pniewy (województwo poznańskie) przeszło w tym ro-ku modernizację, wydatnie po-rabiając warunki jazdy nim. Kuracji oświatowej naddano drogi: Lubosina — Buszewo, Pniewy — Rudka, Pniewy — Podpiewki i Orliczko — Bie-loniewo. Przybyło też wzdłuż dróg też omini osiem wiat na przystankach autobusowych. a wkrótce zamierza się usta-wić 4 następne na trasie E-8. (hop)

DLA POSTĘPU W ROLNICTWIE

SOMPOLNO. Przed kilkoma dniami w Sompolnie (województwo konińskie) otwarto już szó-sty gminny ośrodek postępu rolni-czego. Skupia on specjalistów rolnictwa tej gminy, a jego zadaniem jest świadczenie fachowych us-lug dla rolników, prowadzenie poradnictwa i szkoleń. W dniu otwarcia wręczono kolejnych 16 kart gospodarstw specjalistycz-nych, których jest już w gminie 38. (woj)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawicieli w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

Dyryguje Aleksander Dmitriew; 22.40 — Dziennik (kol.); 22.55 — „Pod znakiem Higei”; — film dok. o osiągnięciach polskiej farmacji (kol.).

PROGRAM 2: 15.20 — Język an-gielski — lekcja 4, kurs podstawo-owy; 15.55 — Teatr Telewizji: Ma-ciej Zenon Bordowicz — „Jam Session” (powt.); 17 — „Mój los” — odc. 3 (ostatni) fab. filmu ser. prod. TV radzieckiej; 18.20 — Kto pyta nie błądzi — „Proces ewolu-cyjny” — program oświatowy (kol.); 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobra-noc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wie-czór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Wtorek melomana — w programie utworów szwedzkich kompozytorów współczesnych, wyk.: Marta Schele — śpiew (Szwecja) i Jose Ribera — fortepian (Hiszpania); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Mam pomysł (kol.); 22 — Latarnia czarnoksięska: „Trzydziest lat śmiechu” — montaż klasycznych komedii prod. amerykańskiej; 23.20 — Język niemiecki — lekcja 4, kurs podstawowy (powt.).

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — R-TVSS. Ję-zyk polski (sem. 3, 1. 30) — Po-żyteczny polski; 6.30 — R-TVSS. Fi-zyka; 6.35 — „Polskie drogi”; — odc. 2 pt. „Obywatele GG” — ser. film fab. prod. TVP (dramat wojen-ny — kol.); 9 — Język polski (kl. V) — Jan Matejko; 10 — Język polski (kl. II lic.) — A. Mickie-wicz „Dziady” odc. 1; 11.05 — Je-

zyk polski (kl. III lic.) — S. Wy-spiański „Wesele” odc. 3 (kol.); 12 — Język polski (kl. IV lic.) J. Szaniawski „Dwa teatry”; 12.35 — Rodzina współczesna — Szkoły Średnie — „My i oni”; 13.25 — R-TVSS. Język polski (sem. 1, 1. 7) — Literatura baroku — Jan An-drzej Morsztyn; 14 — R-TVSS. Chemia (sem. 1, 1. 8) — Układ okre-sowy pierwiastków; 16 — „Obiek-tyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Telewizji Młodych; 17.10 — „Kółko i krzyżyk”; — teleur-niej; 17.25 — Magazyn motoryza-cyjny (kol.); 17.45 — „Nie tylko dla kobiet” (kol.); 18.15 — W Sta-rym Kinie: „ABC miłości” cz. 2; 18.50 — Radzimy rolni-nikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla mło-dzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Z ży-cia wzięte”; odcinek ostatni pt. „Nie obchodzi cię to co robie”; — fab. film ser. prod. TV czeskiej; 21.35 — „W środku Nigerii” — re-portaż filmowy (kol.); 21.55 — Fil-harmonia Leningradzka gra Prokofiewa — koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Leningradzkiej.